Biblioteka Jagiellońska
27.11.34.

Cena 15 gr. | Należytość pocztową opłacono ryczałtem | Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Florjańska 8 I p. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się
P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . — 4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. | Kraków-Lwów, niedziela 8 kwietnia 1934 r. | Nr. 94 ABC

Szwecja obejmie rolę pośrednika

w rokowaniach polsko - litewskich

WARSZAWA, 6. 4. (Tel. wł. G.). Nadszedł tu numer „Frankfurter Zeitung", zawierający ciekawą depeszę Agencji „Ost-Expres" z Kowna na temat stosunków polsko-litewskich.

Depesza ta donosi, że w najbliższych dniach ma przybyć do Kowna szwedzki min. spraw zagr. Sandler i przeprowadzić rozmowy na temat utworzenia bloku państw bałtyckich. Ponadto Szwecja zamierza odegrać rolę pośrednika w rokowaniach o porozumienie między Polską a Litwą.

Litewski poseł w Paryżu Klimas odbył już kilka rozmów na temat stosunków z Polską z min. Barthou. Kwestja ta ma być poruszona podczas pobytu p. Barthou w Warszawie i projektowany wyjazd min. Piłsudskiego zagranicę został odroczony właśnie z powodu zamierzonych rozmów polsko - litewskich.

Ponadto „Frankfurter Zeitung" donosi, że w Warszawie miało powstać koło zwolenników porozumienia polsko-litewskiego, do którego weszli także przedstawiciele prasy.

Zawieszenie działalności

centralnej organizacji rzemieślniczej

WARSZAWA, 6. 4. (Tel. wł. G.). Starostwo grodzkie w Warszawie zawiesiło działalność centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego i wyznaczyło kuratora z urzędu. Towarzystwo Rzemieślnicze bardzo zdecydowanie wypowiadało się przeciwko ostatnio uchwalonej przez Izby ustawodawcze noweli do ustawy przemysłowej, w szczególności przeciwko wprowadzeniu związków przymusowych. Broniło też uprawnień cechów i konieczności utrzymania przy życiu Towarzystwa Rzemieślniczego.

Rozróżnianie kategoryj pracowników

w świetle orzeczeń Sądu Najw.

WARSZAWA, 6. 4. (PAT). Sąd Najwyższy wydał orzeczenie w spornej dotąd kwestji zaliczania pracowników do kategorji pracowników umysłowych czy też fizycznych, które stanowi precedens w rozstrzyganiu podobnych spraw w przyszłości. Mianowicie o kwalifikacjach pracownika rozstrzyma rodzaj czynności przez niego przeważająco spełnianych, a nie tytuł, jaki sobie pracownik nadaje, czy też jaki mu pracodawca nada.

W drugiej podobnej sprawie Sąd Najwyższy orzekł, iż o zaliczeniu pracownika do kategorji pracowników umysłowych, czy też fizycznych może rozstrzygać tylko rodzaj czynności spełnianych przez pracownika, a nie to, jakie czynności potrafiłby dany pracownik spełniać na podstawie nabytych wiadomości.

Budowa kolejki na Kasprowy została zadecydowana

ZAKOPANE, 6. 4. (PAT). Odbyła się tu dziś pod przewodnictwem wiceministra komunikacji inż. Bobkowskiego wizja lokalna na Kasprowym w sprawie budowy kolejki linowej na wierzch Kasprowego.

Zasadniczo budowa tej kolejki została postanowiona i w najbliższym czasie po przeprowadzeniu odpowiednich studjów i przygotowaniu planu prac rozpoczną się prace w kierunku zrealizowania planu budowy kolejki.

Płk. Sławek premjerem?

WARSZAWA, 6. 4. (Tel. wł. G.). W kołach politycznych zaczynają się coraz częściej powtarzać notowane już przez nas pogłoski o kandydaturze płk. Sławka na premjera.

Płk. Sławek bawi jeszcze w Jugosławji, gdzie spędził w tym roku święta Wielkanocne. Niektórzy utrzymują, że nominacja jego na premjera została już zadecydowana.

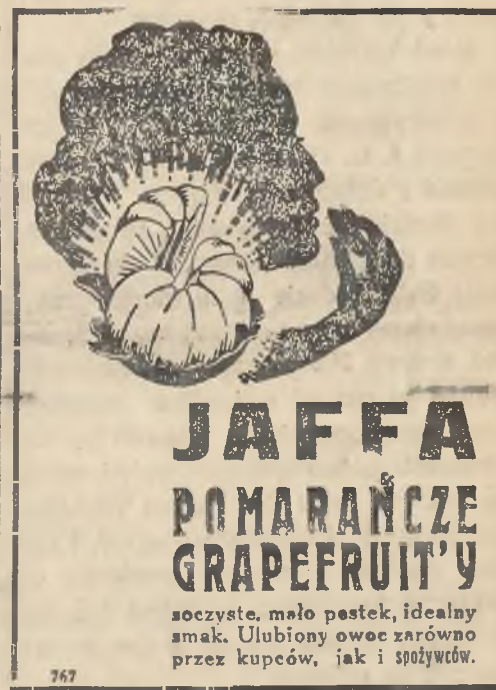
Pozatem krążą pogłoski, że wyjazd płk. Sławka miał na celu przygotowanie w Jugosławji kilkutygodniowego pobytu min. Piłsudskiego, który ma tam wyjechać po wizycie francuskiego min. spraw zagranicznych p. Barthou w Warszawie.

Manewry wojskowe Żydów przeniesiono na Łotwę

„Moment" z 26 ub. m. podaje:

„— Wiadomość „Momentu", że władze nie wydały pozwolenia na odbycie manewrów światowych „Brith Trumpeldor" w Zaleszczykach uczyniła ciężkie wrażenie w kołach rewizjonistów. Kierownictwo „Brith Trumpeldor" postanowiło urządzić manewry w Rydze, dokąd wkrótce udaje się kapitan Halperin, aby na miejscu dokonać przygotowań."

Czytelnicy nasi przypominają sobie, że Klub Parlamentarny Stronnictwa Narodowego w swej interpelacji do ministra spraw wewnętrznych dał wyraz oburzeniu społeczeństwa polskiego z powodu projektowanych manewrów.



W przededniu likwidacji AZS-u

WARSZAWA. 6. 4. (tel. wł. G.) Senat politechniki warszawskiej otrzymał z Min. oświaty pismo, odmawiające legalizacji statutu Akademickiego Związku Sportowego.

Ministerstwo motywuje to tem, że stowarzyszenie ma charakter międzyuczelniany i jego członkami są osoby, nie będące akademikami. Ministerstwo zezwoliło na działalność Związku Sportowego do końca bież. roku akademickiego.

Jazda parowozem górskim na linji Kraków-Zakopane

Kraków, 7 kwietnia.

We środę krakowska dyrekcja kolei urządziła próbną reprezentacyjną jazdę parowozem górskim nowego typu z Krakowa do Zakopanego i zpowrotem. Próbowany wczoraj parowóz posiada moc 2000 koni mechanicznych.

Zaletą tej maszyny jest to, że siła rozkłada się na 5 osi, w tem 2 osie są ruchome, przez co z łatwością maszyna pokonuje krzywizny, nie powodując uszkodzeń nawierzchni toru, a tem samem nie zwiększa kosztów konserwacji nawierzchni.

Pomimo, że ciężar parowozu wynosi 120 tonn przy obciążeniu 8 wagonów pullmanowskich, czas uzyskany jest nad zwyczajny.

Przestrzeń Kraków—Zakopane parowóz ten pokonał w 3 godzinach i 48 minutach, w czem mieszczą się liczne postoje.

Górska maszyna ma jeszcze jedną zaletę, że spala stosunkowo mniejszą ilość węgla, nie wydzielając większego dymu.

W próbnej jeździe brali udział przedstawiciele ministerstwa komunikacji oraz władz krakowskich. Gospodarzył inż. **Szeligowski**, naczelnik biura turystycznego.

Skład Polski na mecz z Austrją

WARSZAWA, 6. 4. (PAT). Polski Związek Bokserski wyznaczył reprezentacyjny zespół polski na mecz z Austrją w dniu 29 b. m. w Warszawie, w następującym składzie: Czortek — Pomorze, mistrz Polski, Moczko II mistrz Śląska, Forlański, Bąkowski, Stahl II, Chmielewski, Karpiński i Wocka.

TACY OSKARŻAJĄ DZIAŁACZY NARODOWYCH!

WARSZAWA, 6. 4. (Tel. wł. G.). Przed sądem okręgowym toczył się dziś **proces znanego oszusta Abrahama Adolfa Kohna, który odegrał rolę oszczercy w sprawie red. Ciesielskiego.**

Kohn odpowiadał za przywłaszczenie przeszło półtora tysiąca złotych na szkodę kupca niejakiego Tentnera, od którego wziął pieniądze na cukier i wcale cukru mu tego nie dostarczył. W toku dzisiejszej rozprawy Kohn **przyznał się do przywłaszczenia owych pieniędzy,** tłumacząc, że potrzebował ich na pokrycie podatku spadkowego.

Świadek Firlej stwierdził, że Kohn, który był już skazany na dwa lata więzienia w Gdańsku i dwukrotnie zasądzony w Czechosłowacji, ukradł dwa zegarki i

wogóle nie gardził żadnemi nawet drobnemi korzyściami.

Sąd skazał Kohna na dwa lata więzienia z zaliczeniem ośmiu miesięcy odbytego aresztu.

DZISIEJSZA POGODA

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: rankiem miejscami chmurno, lub mglisto, w ciągu dnia słonecznie, przy umiarkowanem zachmurzeniu nieba. Gdzieniegdzie zanikające opady. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry lokalne.

Skazanie narodowca

Przemyśl, 7 kwietnia.

5 b. m. odbyła się przed przemyskim sądem okręgowym rozprawa przeciw aplikantowi adwokackiemu mgr. Zdzisławowi **Urzyńskiemu**, przewodniczącemu Sekcji Młodych S. N. w **Jarosławiu**. Sprawa dotyczy pewnego zdarzenia zeszłorocznego. W związku z rozwiązaniem Obozu Wielkiej Polski, uległa również na terenie Jarosławia likwidacji **Placówka Ruchu Młodych.** Ponieważ zarządzenie Starostwa nie wymieniało Powiatowego Komitetu Młodych, przewodniczący Komitetu mgr. Urzyński wniósł imieniem tego Komitetu, sprzeciw do województwa przeciw rozwiązaniu placówki. Starostwo dopatrzyło się w tem „nielegalnego działania" i skazało „winnego" na 3 dni bezwzględnego aresztu. Obecnie po dwu rozprawach odbytych w Przemyślu, kara ta została mgr. **Urzyńskiemu**, bronionemu przez Dr. **Grosfelda** zamieniona na 30 zł. grzywny.

Znowu Ren i Wisła

Dnia 10-go b. m. zbiera się prezydjum Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie, prawdopodobnie, aby znowu odroczyć dalszy bieg spraw, które utknęły już od dziesięciu miesięcy, bo od czerwca 1933. Ostatnie półrocze, od wyjścia Niemiec z Genewy 14-go października 1933, poświęcono t. zw. bezpośrednim rokowaniom między państwami, celem ruszenia z miejsca. I nie próżnowano, bo między 24-tym listopada 1933 a 13-tym marca 1934 przewinęły się między Berlinem i Paryżem trzy noty niemieckie i dwie francuskie, nadto zaś pojawił się memorjał włoski z 3-go stycznia 1934 i następnie memorjał angielski z 29-go stycznia 1934 o sposobie załatwiania sprawy rozbrojeniowej. Mimo to sprawa nie posunęła się naprzód i prezydjum Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie 10-go b. m. nie znajdzie przed sobą otwartej drogi.

Co więcej, właśnie obecnie sprawy przybrały taki obrót, że wszystko wraca do podstaw, a mianowicie do zasady art. 8-go paktu Ligi Narodów, który wcale nie mówi o rozbrojeniu wogóle, ale o rozbrojeniu... w miarę bezpieczeństwa.

Na te tory weszła mianowicie sprawa obecnie między Londynem i Paryżem... a jak się stało, opowiem.

Rząd brytyjski w swem nowem ujęciu zamierzonej umowy rozbrojeniowej, przedstawionem w memorjale z 29-go stycznia r. b., starał się pogodzić różne żądania i dążności. Niemcom skłonny być powiększyć Reichswehrę ze 100 tys. choćby do 300 tys., oraz dać im w pewnej ilości rodzaje broni, dopuszczone gdzieindziej, a za to chciał wyjaśnić jakoś sprawę 2½ miljona dodatkowego wojska w postaci oddziałów szturmowych, ustanowić ścisłą kontrolę przestrzegania zobowiązań rozbrojeniowych po umowie, oraz dać pewne rękojmie bezpieczeństwa przeciw napadowi. I tak oto, londyńskim targiem, stanęłaby umowa rozbrojeniowa, w której Niemcy dostałyby wojsko i broń, a inni trochę pociech na papierze.

Lecz los zdarzył, że w dziesięć dni po tem pięknem wypracowaniu angielskiem we Francji zjawił się u steru rząd p. Doumergue'a z marszałkiem Petain'em, jako ministrem wojny, p. Barthou, jako ministrem spraw zagranicznych, oraz z przewódcami grup prawicy, pp. Marin'em, Tardieu, Flandin'em i innymi jeszcze trzeźwymi politykami w swym składzie.

Nowy ten rząd francuski, zamknąwszy 14-go lutego r. b. rozmowę rozbrojeniową z Berlinem, który próbował ją podtrzymać jeszcze nową notą z 13-go marca r. b., przeszedł do udzielenia odpowiedzi na memorjał angielski i uczynił to w nocie z 17-go marca r. b. Co w niej odpowiedział? Zaznaczył, że powiększenie czyichkolwiek zbrojeń, w szczególności Niemiec, niezbyt się godzi z zamierzeniami rozbrojeniowemi. wyraził wątpliwość, czy można ufać w dotrzymanie zobowiązań nowej umowy, skoro Niemcy nie dotrzymywały dotychczasowych, a wreszcie stwierdził, że najważniejszą rzeczą są rękojmie bezpieczeństwa przeciw możliwemu napadowi.

Rząd angielski w memorjale z 29-go stycznia r. b. podtrzymał swoje ujęcie bezpieczeństwa:

— W razie napadu państwa mają się zebrać na naradę i... rozważyć co należy zrobić.

Rząd francuski w odpowiedzi z 17-go marca r. b. odparł:

— To mało. Trzeba zgóry postanowić, że w razie napadu występuje się wspólnie przeciw napastnikowi. Wprawdzie my, Francja, mamy w pakcie reńskim z r. 1925 w Locarno takie zobowiązanie Anglji, ale musimy liczyć się także ze słusznem dążeniem innych państw do rękojmi bezpieczeństwa.

Sir John Simon, przyjmując notę francuską 19-go ub. m., poprosił ambasadora Corbin'a o objaśnienie, jakie rękojmie bezpieczeństwa Francja uważałaby za wystarczające, a następnie gabinet brytyjski 29-go ub. m. poruczył ambasadorowi lordowi Tyrrell'owi w Paryżu uzyskanie dokładnych w tym względzie danych.

Jednocześnie zaś w Londynie zabrzmiało:

— Wielka Brytanja może pójść bardzo daleko w poręczeniu bezpieczeństwa po Ren (tj. na przedpolu własnych wybrzeży) ale nie może wikłać się w zatargi w Europie środkowej i wschodniej.

Powróciło się w ten sposób do ciągłej rozbieżności między bezpieczeństwem niektórych a bezpieczeństwem powszechnem. Stan rzeczy obecnie jest zaś szczególnie poważny. Naprzód dlatego, że Anglja, aby dojść do umowy rozbrojeniowej, gotowa jest bodaj nawet do poręczenia takiego jak w sojuszach odpornych, oczywiście tylko na zachodzie Europy. Następnie zaś dlatego, że porozumienie Polski z Niemcami w oświadczeniu z 26-go stycznia 1934 stwarza pozory, jakoby wschód Europy był już zabezpieczony. W rzeczywistości zaś na dal cała rzecz w tem, jak to dobrze wi dzi Francja, by przy zabezpieczeniu Renu nie zaniedbać bezpieczeństwa nad Wisłą, bo, czy tu czy tam się zacznie, wstrząs ogarnie całą Europę. Wobec tego tło polityczne bliskich odwiedzin p. Barthou w Warszawie i w Pradze jest nabrzmiałe powagą.

STANISŁAW STROŃSKI

DR. ZBIGNIEW PAZDRO

WYBORY MIEJSKIE

(Przepisy i wskazówki)

5. KOMISJE WYBORCZE

Dla przeprowadzenia wyborów powołujet się Komisje wyborcze. Mają one charakter organów obywatelskich. Członkiem Komisji może być tylko osoba mająca prawo głosowania w danem miejście (nie koniecznie w tym samym okręgu wyborczym). Każdy wyborca powołany do Komisji wyborczej ma prawny **obowiązek** przyjęcia tej funkcji i wykonywania wszelkich czynności wchodzących w zakres działania Komisji. Uchylenie się od tego obowiązku powoduje te same skutki, co uchylenie się od przyjęcia lub wykonywania mandatu radnego (o czem była powyżej mowa w ustępie 3), a więc wyborca taki będzie ukarany świadczeniem pieniężnem od 10—1000 zł. na rzecz gminy. Jednakże można być **uwolnionym** od powyższych obowiązków w tych samych wypadkach, w których radny może uzyskać pozwolenie złożenia mandatu.

Czy kandydat na radnego może być członkiem Komisji wyborczej? Powinno to być zabronionem. Jednak w regulaminie wyborczym istnieje pod tym względem luka, widocznie przez przeoczenie nie dano żadnego przepisu. Mimo to w Krakowie odwołano mandaty tych członków Komisji, którzy później zostali zgłoszeni jako kandydaci. Zupełnie słusznie, przykład ten należy i w innych miastach naśladować. Funkcja członka Komisji wyborczej jest bezpłatną. Jeżeli jednak obywatel wskutek udziału w jej pracach poniósł **dotkliwy** uszczerbek w swym zarobku dziennym ma prawo do odszkodowania za każdy dzień, w którym czas tej pracy wynosił co najmniej 6 godzin. Odszkodowanie dzienne nie może przekraczać 15 zł. we Lwowie i innych dużych miastach (ponad 25.000 mieszkańców), a 10 zł. w mniejszych miastach.

Komisje wyborcze mają bardzo ważne czynności do spełnienia, a ich decyzje wpływać mogą bezpośrednio na wynik wyborów. Zasada słuszności i objektywności wymaga, ażeby odnośne władze powoływały członków Komisji nie jedno stronnie, lecz z różnych ugrupowań politycznych i społecznych. Tylko wówczas ludność będzie się do nich odnosić z zaufaniem.

Dla każdego miasta powołuje się **główną Komisję wyborczą** w składzie 5 osób i tyluż zastępców. Przewodniczącego i 2 członków mianuje władza zarządzająca wybory tj. wojewoda względnie starosta, zaś 2 członków powołuje **zarząd** miejski (nie rada!).

Dla każdego **okręgu** wyborczego powołuje się **okręgową Komisję wyborczą** utworzoną w sposób taki sam jak główna Komisja wyborcza.

Jeżeli okręgi podzielono na obwody głosowania, co we Lwowie i innych dużych miastach jest koniecznem, tworzy się **obwodowe** Komisje wyborcze. Ich członków, w liczbie 5 powołuje główna Komisja.

Do powzięcia uchwał wymaganą jest we wszystkich Komisjach obecność przewodniczącego (zastępcy) i najmniej dwóch członków. W razie równości głosów, rozstrzyga głos przewodniczącego.

6. SPISY WYBORCÓW

Ażeby głosować, nie wystarcza mieć znane nam już prawne wymogi prawa wybierania, koniecznem jest, aby obywatel był imiennie umieszczonym w spisie wyborców. Z tego powodu starannie i dokładnie sporządzony spis wyborców jest podstawą prawidłowych wyborów.

Spisy wyborców sporządza przełożony gminy (prezydent względnie burmistrz), oczywiście przy pomocy swego personelu urzędniczego — a to na podstawie rejestru mieszkańców oraz na podstawie innych danych i materjałów posiadanych przez zarząd gminy w związku z wykonywaniem przepisów meldunkowych.

W miastach małych (do 5000 mieszkańców) niepodzielonych na okręgi i obwody głosowania sporządza się tylko jeden spis wyborców.

W miastach większych, które — jak już wyjaśniono — **muszą** być podzielone na okręgi wyborcze, sporządza się okręgowe spisy wyborców.

O ile okręgi podzielono na obwody głosowania, sporządza się spisy dla każdego obwodu osobno (okręgowe spisy w tym wypadku są niepotrzebne).

Powyższe spisy są obowiązkowe. Zarząd miejski **może**, jeżeli to uzna za wskazane, kazać sporządzić **ogólny** spis wyborców dla całego miasta. Prawdopodobnie w praktyce znajdzie to tylko wyjątkowo zastosowanie ze względu na oszczędność prac i pieniędzy.

Spisy mogą być ułożone — zależnie od decyzji miasta — albo w porządku abecadłowym nazwisk albo według ulic. W obu wypadkach spis winien zawierać numer porządkowy, nazwisko i imię wyborcy, adres mieszkania, dzień, miesiąc i rok urodzenia i termin, od którego mieszka w gminie. Ponadto są tam trzy rubryki, z których dwie są przeznaczone na zanotowanie oddania głosu, zaś jedna na zapiski mające znaczenie ze względu na specjalny tytuł prawa głosowania np. właściciel domu, urzędnik państwowy, oficer zawodowy itp.

Przełożony gminy doręcza spisy wyborców przewodniczącym Komisji wyborczych a to najpóźniej dnia 24 od dnia zarządzenia wyborów w miastach wielkich (powyżej 15.000 mieszkańców) najpóźniej zaś 14 dnia w miastach mniejszych, poczem główna Komisja wyborcza zarządza wyłożenie spisów wyborców do publicznego wglądu.

(C. d. n.)

Jak odbywa się zamknięcie wrót świętych

w bazylikach rzymskich?

W dniu 2 kwietnia odbyło się zamurowanie wrót świętych w bazylikach św. Piotra, św. Jana na Lateranie, Najśw. Panny Większej i św. Pawła za Murami. Uroczystym tym aktem zakończony został rok Jubileuszu Odkupienia ludzkości. Interesujące są szczegóły tego niezwykłego obrzędu: Do zamknięcia wrót używa się specjalnie sporządzonych cegiełek. Cegiełki te oprócz herbu Papieża, oraz herbów kardynałów, dokonywujących aktu zamknięcia, posiadają różne napisy i notatki treści historycznej. Fundatorami ich mogą być również inni kardynałowie a także prałaci, zgromadzenia zakonne, pobożne rodziny, poszczególne jednostki i stowarzyszenia świeckie. Wykonane z terrakoty cegiełki mają wypalone herby czterech bazylik patrjarchalnych oraz znak fabryczny „Reverenda Fabbrica di San Pietro". Każda z nich zawiera pośrodku niewielkie wgłębienie na pergamin, na którym pod opisem uroczystości umieszczone są nazwiska fundatorów. Zarówno podłużne, jak i poprzeczne ścianki cegiełek pokryte są napisami i herbami. Wydrążony wewnątrz otwór pokrywa się kawałkiem metalu lub medalem z Roku Świętego. W każde z wrót świętych wmurowuje się pozatem skrzyneczkę, która przechowuje monety i medale z Roku Jubileuszowego. Tym razem medale upamiętniły fakt powstania suwerennego państwa watykańskiego, oraz pierwsze wydanie pieniędzy watykańskich.

W interesującej kronice Roku Świętego 1900, napisanej przez ks. Angeligo znajduje się objaśnienie wszystkich herbów i napisów na cegiełkach, które wówczas użyte były do zamurowania Wrót Świętych. Cały materjał budowlany z tego okresu wraz z herbem Leona XIII znaleziono w stanie nienaruszonym i złożono w Muzeum Petrianum, gdzie przechowywane są wszelkie pamiątki dotyczące bazyliki watykańskiej. W przytoczonej wyżej kronice wśród fundatorów cegiełek znajdują się również Amerykanki.

Jest zwyczaj, że przy późniejszem otwarciu wrót świętych materjał budowlany zwracany bywa fundatorom względnie ich spadkobiercom, ponieważ Rok Jubileuszowy odbywa się co 25 lat. Wspomniany autor kroniki, ks. Angeli zaznacza, że przy otwarciu wrót świętych w bazylice watykańskiej w roku 1900 obecna była już tylko jedna jedyna osoba, której rodzina ufundowała cegiełkę w r. 1825. Był to pewien fryzjer, który jako dziecko przeżył Jubileusz w 1825 r. i w 75 lat później za pontyfikatu Leona XIII-go uczestniczył jako starzec w ponownem otwarciu wrót świętych. Otrzymał on swą cegiełkę jako cenną pamiątkę młodości. Rodziny fundatorów składają przeważnie swoje cegiełki w Muzeum Petrianum. Dokonane obecnie zamknięcie wrót w czterech wielkich bazylik rzymskich potrwa według wszelkiego prawdopodobieństwa aż do roku 1950. (KAP).

Nadużycia dygnitarzy ze Straży Granicznej

Sprostowanie urzędowe

Na zasadzie § 19 ustawy prasowej z 17. 12. 1862 № 6/63 zmienionego przez № z 15. 10. 1868 L. 142. Dz. pp. proszę o zamieszczenie w najbliższym numerze „Kurjera w sposób zarówno co do miejsca umieszczenia, jak i druku zupełnie identyczny z tym, który sprostować się mający artykuł wydrukowano — następujące sprostowania:

Nieprawdą jest jakoby zapodane w sprawozdaniu z rozprawy sądowej w Przemyślu pod napisem „Nadużycia dygnitarzy ze Straży Granicznej“ a zamieszczonem na stronie 3-ciej numeru 81 z 24-go marca 1934, zeznania świadka Komisarza Straży Granicznej Karola Kowalskiego zawierało wyrażenie się by „Grodyński pożyczał płk. Dziurzyńskiemu“.

Natomiast prawdą jest, że świadek, ten zeznał iż „Grodyński kazał mu przesłać w kopercie kwotę 50 zł. do hotelu „Polonia“ dla płk. Dziurzyńskiego“ bez zapodania tytułu i motywu tej przesyłki, — zaś świadek Kazimierz Rosiński podkomisarz Straży Granicznej w zeznaniu swem tytuł ten wyjaśnił stwierdzając, że „Grodyński prosił go, aby pożyczył 50 zł. od płk. Dziurzyńskiego dla komisarza Piaseckiego.“. —

Wiceprokurator Rej. V. (podpis nieczytelny).

—o—

Severing nie skapitulował przed Hitlerem

BERLIN, 5. 4. (PAT). Ogłoszona przez „Rheinisch - Westfalische Ztg.“ wiadomość o rzekomej kapitulacji b. pruskiego ministra socjaldemokratycznego Karola Severinga przed Hitlerem, znalazła nieoczekiwanie sensacyjne wyjaśnienie. Wychodzący w Bielefeld dziennik „Westfalische Neueste Nachrichten“ podaje otrzymane telefonicznie od Severinga

sprostowanie, w którem oświadcza on, że zajęty jest spisywaniem autobiografji nie posiadającej charakteru pamiętnika politycznego i dotychczas pracy tej jeszcze nie ukończył. Wszelkie kombinacje na temat treści tej książki, ogłoszone w ostatnim czasie, nie znajdują potwierdzenia w rozdziałach ukończonych przez autora,

zwłaszcza zaś nie zawierają te rozdziały ani jednego zdania zacytowanego przez „Rhein. Westf. Ztg.“ Severing kończy prośbą do prasy, aby wstrzymała się z krytyką, dopóki książka nie zostanie wydana.

Czworo dzieci udusiło się w dymie

Lwów, 6 kwietnia.

(s.) Rzadkowice (pow. Mościska) żyją pod wrażeniem niecodziennej tragedji. Oto niejaka Elżbieta Zioberowa, matka czworga nieletnich dzieci, wyjechać musiała wczoraj do Mościsk. Zanim jednak ruszyła w podróż, udała się do jednej z sąsiadek z prośbą, by ta od czasu do czasu wpadła do jej mieszkania i dała pozór na dzieciarnię, z której najmłodsze liczyło lat 5, najstarsze lat 10.

Sąsiadka, zajęta swą własną pracą, dopiero po kilku godzinach wpadła do mieszkania Zioberowej. Gdy otworzyła drzwi z wewnątrz uderzyła silna fala dymu, który gęstą chmurą wypełniał izbę.

Na alarm sąsiadki zbiegli się inni sąsiedzi, wybito okna, a po ustąpieniu dymu obecnym przedstawił się straszny widok. Na ziemi leżało czworo dzieci Zioberowej, nie dając znaku życia.

Zawezwany lekarz stwierdził tylko śmierć. Trudno określić rozpacz matki, która wieczorem powróciła z Mościsk i zastała w swem mieszkaniu czworo swych nieżyjących dzieciaków. Śledztwo ustaliło, że dzieci zapaliły słomę, leżącą na przypiecku i udusiły się w dymie.

Zacięty wróg Francji

na statku niemieckim

PARYŻ, 5. 4. (PAT). „Ordre“ w depeszy z Madrytu donosi, że rząd hiszpański wysłał sześć samolotów wojskowych w okolice przylądka Juby, celem wykrycia ewentualnej kontrabandy. Podobno statek „Optimist“ zbliża się do tego przylądka, podczas gdy statek „Jupiter“ znajduje się jeszcze w zatoce Biskajskiej.

Według dziennika,

na statku „Optimist“ znajduje się kobieta, mówiąca płynnie po francusku, angielsku i arabsku. Możliwe jest, że kobietą tą jest Angielka Helena Perkins, która przeszła na islam i obecnie jest uprowadzona w r. 1920 przez tubylców, żoną przywódcy Berberów.

Perkins jest zaciętym wrogiem wpływów francuskich w Marokku.

BUKARESZT. W wyniku prowadzonych od pewnego czasu w Bukareszcie rokowań kontyngentowych, podpisano wczoraj w rumuńskim ministerstwie przemysłu i handlu nowy układ polsko-rumuński ustalający wzajemne kontyngenty handlowe na okres od 1 lutego do 30 czerwca br.

Niemcy wypłacają renty inwalidzkie Polakom

BERLIN, 5. 4. (PAT). Minister pracy Rzeszy wydał rozporządzenie, mocą którego osobom uprawnionym do korzystania z rent inwalidzkich, a zamieszkałym w Polsce na terenie województw zachodnich, wypłacane będą począwszy od 1 kwietnia br. renty wraz z przewidzianym ustawowym dodatkiem państwowym.

Temsamem wprowadzona została w życie polsko-niemiecka umowa z dn. 1 9. ub. roku o ubezpieczeniu społecznem, uchylającej zakaz wypłacania rent przez Rzeszę uprawnionym do tego obywatelom polskim, przebywającym poza granicami Niemiec.

Krwawy występ nożowca

Lwów, 6 kwietnia.

(s.) Wczoraj około godziny 4 popołudniu na oczach licznych przechodniów rozegrał się przy ul. Szumlańskich krwawy porachunek pomiędzy notowanym złodziejem Dmytrem Durbaczem, zamieszkałym przy ul. Kaspra Boczkowskiego, a jego kochanką niejaką Heleną Królówną. Durbacz, odsiadując karę więzienia, dowiedział się, że Królówna go zdradza. Na tem tle doszło już pomiędzy Durbaczem a jego rywalem Jakóbem Müllerem do krwawej bójki w czasie świąt wielkanocnych.

Wczoraj Durbacz, spotkawszy Królówne przy ul. Szumlańskich, zażądał od niej zerwania z Müllerem. Gdy Królówna odmówiła, ten dobył z zanadrza nóż i pchnął nim kochankę w żołądek. Ciężko zraniona padła ofiara nożowca na chodnik, a brocząc silnie krwią straciła przytomność. Durbacz, korzystając z przestrachu przechodniów, z zakrwawionym nożem rzucił się do ucieczki. Wnet jednak został przez policję ujęty. Ofiarę nożowca odwiozło Pogotowie ratunkowe w stanie groźnym do szpitala.

Rekin prasowy demaskuje ministrów

Zeznania red. Dubarry'ego w sprawie oszustw z bonami bajońskiemi

PARYŻ 5. 4. (PAT) Zeznania red. Dubarryego przed sędzią śledczym dotyczyły okoliczności, w jakich Dubarry uzyskał od min. pracy Dalimiera znane pismo polecające kasom ubezpieczeń społecznych i towarzystwom asekuracyjnym lokatę bonów municypalnych, a w szczególności bonów zakładu zastawniczego w Bayonne. Dubarry twierdzi że na prośbę Stawiskiego udał się we wrześniu 1932 do min. Dalimiera, który go przyjął b serdecznie. Dubarry

miał wrażenie, że minister już przedtem słyszał o bonach bajońskich. i o Stawiskim.

Po wysłuchaniu prośby Dubarryego Dalimier zapytał

czy bardzo mu zależy na całej tej sprawia. Na to Dubarry odpowiedział że istotnie jest zainteresowany gdyż Stawiski pertraktuje z nim o kupno „Volonte“. a nie ma gotówki płynnej którą chce uzyskać właśnie ze sprzedaży bonów bajońskich. Dalimier przyrzekł załatwić sprawę pomyślnie.

Dubary wręczył ministrowi krótki memorjał Stawiskiego. Pod koniec września nadeszła odpowiedź ministra, przyczem jednak

Dubarryego zadziwił zwrot „Drogi przyjacielu panie dyrektorze“ zamiast zwrotu per „ty“ Dnbarry wkrótce domyślił się, że list ma charakter urzędowy i przekazał go Stawiskiemu.

Jak użył go oszust, o tem Dubarry dowiedział się dopiero w śledztwie. Na pytanie czy oskarżony wiedział, że Stawiski jest oszustem, Dubary odpowiedział, że nie mógł o tem wiedzieć.

O Stawiskim rozmawiał on z ministrem spraw wewnętrznych Chautempsem, którego informował dokładnie o pertraktacjach co do sprzedaży swego dziennika. Chautemps pomimo tych informacyj nie cofnął subwencyj pobieranych przez Dubarryego z tajnych funduszów. Petraktacje Dubarryego znane były również dyrektorowi Sureté Gen., który nie przestrzegał go przed oszustem.

Jedynie prefekt Chiappe przestrzegał go, że sprawa sprzedaży Volonte nie przedstawia się solidnie. W lipcu 1933 istotnie Stawiski oświadczył Dubarryemu że nie może pokryć zobowiązań pieniężnych

Wobec powyższych zeznań Dubarryego, sędzia śledczy wezwał w charakterze świadka b. min. Dalimiera, który zapewne będzie skonfrontowany z Dubarrym.

Telegramy

NOWY JORK. Wielka powódź dotknęła przedewszystkiem stan Oklahama, gdzie straty materjalne wynoszą kilkanaście miljonów dolarów. W wezbranych falach zginęło 25 osób.

LONDYN. Zmarł tu admirał Gordon Moor, który był trzecim admirałem morza w chwili wybuchu wojny w roku 1914.

LONDYN. Min. Eden udaje się dnia 8 bm. do Genewy, gdzie weźmie w dniu 10 bm. udział w posiedzeniu biura Konferencji Rozbrojeniowej.

PARYŻ. Federacja urzędników pocztowych złożyła na ręce ministra poczt energiczny protest przeciwko nowej ustawie oszczędnościowej w dziedzinie uposażeń.

PARYŻ. Komunistyczna „Humanite“ wzywa wszystkich urzędników i kolejarzy do urządzenia strejku w dniu 1 maja.

BERLIN. Sąd nadzwyczajny w Kolonji skazał 64-letniego emerytowanego proboszcza katolickiego na 6 miesięcy więzienia za rzekome rozsiewanie nieprawdziwych wiadomości, mogących podważyć prestige rządu Rzeszy.

BUKARESZT. Minister Titulescu przyjeżdża do Paryża 17 bm W drodze minister zatrzyma się w Genewie,. dokąd przybędzie dnia 10 bm.

RYGA. Z Kowna donoszą, że ogłoszono nowelę do instrukcji o powszechnem nauczaniu. W myśl tej noweli rodzice którzy uczą dzieci w domu, powinni o tem zawiadomić kierownictwo najbliższej szkoły. Rodzice mają prawo uczyć w domu jedynie swoje dzieci wzgl. dzieci najbliższych krewnych. Nowelizacja została wprowadzona w powiatach poniewieskim i sejneńskim i jest ściśle związana z ostatniemi represjami, które miały miejsce w związku z pobieraniem nauki w domu przez dzieci polskie.

RYGA. Donoszą z Litwy, że w Marjampolu odbył się zjazd Tautininków, na którym sekretarz generalny ministerstwa finansów Idriszunas wygłosił wielką mowę programową. M. in. mówca podkreślił iż Litwa winna wzorować się zarówno na Mussolinim, jak i na Hitlerze. Powinna jednak starać się stworzyć formy odpowiadające duchowi narodu litewskiego.

MOSKWA. Prokurator naczelny ZSRR komunikuje o wykryciu wielkich nadużyć w truście ałtajskich kopalń złota. Pociągnięto do odpowiedzialnści 13 wyższych urzędników trustu z dwoma dyrektorami na czele.

MOSKWA Prezesem sowieckiego banku państwowego na miejsce mianowanego komisarza domen państwowych Kałmanowicza, został mianowany Mariasin.

MOSKWA. Ekspedycja ratunkowa, która przybyła już do Petropawłowska na Kamczatce na statku Sowiet przystąpiła do przeładowania dwóch sterowców, sani motorowych i samolotów na pokład statku Stalingrad, bardziej przystosowanego do warunków zimy arktycznej. Punktem wyjścia dla akcji ratunkowej będzie Zatoka Opatrzości.

Pogrzeb Stawiskiego

PARYŻ, 5. 4. (PAT). Dziś odbyło się złożenie zwłok Stawiskiego do grobu rodzinnego na cmentarzu Pere Lachaise. W grobie tym spoczywa matka oszusta, oraz ojciec jego Emanuel Stawiski, który również popełnił samobójstwo w r. 1926.

W pogrzebie wzięła udział sprowadzona z więzienia Stawiska, która na widok trupa głośno rozpłakała się.

—o—

Powód ustąpienia kard. Pacelli'ego

PARYŻ, 5. 4. (PAT). Dzienniki donoszą z Watykanu, że w najbliższym czasie należy oczekiwać ustąpienia kardynała - sekretarza stanu Pacelliego. Ustąpienie to ma pozostawać w zwiazku z niewykonaniem przez rząd hitlerowski konkordatu, którego głównym zwolennikiem miał być ks. Pacelli.

Odprężenie w stosunkach sowiecko-finlandzkich

HELSINGFORS, 5. 4. (PAT). Według doniesień dzienników, decyzja prezydenta republiki w sprawie przedłużenia paktu nieagresji z ZSRR zapadnie w najbliższych dniach.

Zgoda Finlandji na przedłużenie paktu nie ulega kwestji, aczkolwiek poza przyczynami natury formalnej, na zwłokę wpłynęły

znane antysowieckie nastroje społeczeństwa fińskiego, tudzież niechęć do solidarnych wystąpień zbiorowych z państwami bałtyckiemi.

Niemniej ostatnio nastąpiło pewne odprężenie w stosunkach między Związkiem Sowieckim a Finlandją, czego dowodem jest wyjazd licznej wycieczki dziennikarzy fińskich do Rosji, oraz pierwsze po wojnie publiczne odczyty uczonych sowieckich w Helsingforsie.

Dokoła zabójstwa Prince'a

PARYŻ, 5. 4. (PAT). Prasa ogłasza dłuższe streszczenie raportu komisarza Bonny. Wyjaśnia on poszlaki, które skłoniły go do aresztowania domniemanych zabójców Princea. Bonny twierdzi, że skrzętne poszukiwania utwierdziły go w przekonaniu, iż Prince padł ofiarą mordu politycznego. Dwaj informatorzy zwrócili jego uwagę na działalność de Lussatsa. który miał się chwalić, że ma na widoku wielką 2-miljonową aferę do przeprowadzenia. W kilka dni potem Lussats spłacił zaciągnięty przed kilku laty dług w kwocie 30.000 franków.

Mydła Toaletowe, Wody Kolońskie poleca w wielkim wyborze po cenach zniżonych **O. T. Wincklera Syn,** LWÓW Rynek 28. 5701

Urywki z dnia

Kryzys kultury polskiej

Związek Zawodowv Literatów Polskich przeprowadził ankietę, która pozwoliła zorjentować się w rozpaczliwej sytuaćji polskich literatów i związanym z tem kryzysem książki.

Przemówiły suche ale bardzo wymowne cyfry. Nasunęły one wcale niewesołe wnioski p. T. B. Sydze, który tak o nich pisze na łamach „Kurjera Poznańskiego":

„Z dobrym polskim pisarzem ginie dobra polska książka, a jej miejsce zajmuje natrętny cudzoziemiec, jakiś Decobra czy Wallace, który przystosował się do najniewybredniejszych upodobań czytelnika i demoralizuje go stwarzając lekturę standaryzowaną, godną zautomazynowego człowieka, lekturę odpowiednią dla niższych warstw wszystkich ras i wszystkich narodów. Niema w niej miejsca dla jakichś odrębności psychicznych i narodowych ambicyj twórczych wzlotów. I rzecz dziwna: gdy dotychczas górne warstwy podciągały szerszy ogół do poziomu swoich zamiłowań i kwestyj kulturalnych, obecnie ten szerszy ogół ciągnie warstwy oświecone w dół swoich upodobań."

Po uważnem przypatrzeniu się cyfrom musi się stwierdzić, że

„coraz większa liczba pisarzy musi zarobkować pracą biurową, urzędniczą, pedagogiczną, coraz większa liczba pisarzy traktuje swe zajęcia literackie pobocznie. Wzrasta pauperyzacja inteligencji, i ci, którzy mają nam wskazywać nowe drogi, tworzyć nowe idee bogacić słownictwo, nie mają na kupno książki nie znają obcych języków, nie posiadają słowników języka polskiego. Ich warsztat pracy pozbawiony jest środków produkcji."

Wymowa cyfr:

„Praca literacka jest źródłem dochodów dla 15,7 proc. ogółu biorących udział w ankiecie literatów, 36 proc. zarabiało zaledwie do 100 zł. miesięcznie. Ginie w młodej generacji znajomość języków obcych burząc pomost łączący nas z cywilizacją zachodnią (literat przedwojenny znał przeciętnie 3, 4 języków literat powojenny posiada już tylko 2.8). Ubożeją bibljoteki (znaczny odsetek literatów nie posiada wogóle własnych księgozbiorów), podróż zagranicę staje się bardziej niedostępna. Jakąż żałosną ilustracją tych stosunków jest fakt, że zpośród 184 literatów 64 nie posiada żadnego słownika języka polskiego, ani encyklopedji. Linde spoczywa na półkach zaledwie 30-tu szczęśliwych wybrańców."

Wymowa tych cyfr jest chyba aż nadto wyraźna:

„Obniżył się poziom naszych przewodników duchowych obniżył się nakład ich książek. Czy w tych warunkach można przewidywać podwyższenie poziomu literatury samej.? Czytelników, których ta literatura ma oświecić i wychować.?

Dopóki literat polski wraz ze swem dziełem nie będzie otoczony należytą opieką, dopóty żaden, choćby najtragiczniejszy, wysiłek nie wyda pożądanych owoców. Gdy Dygasińskiego, Tetmajera Orkana niema na rynku księgarskim, bowiem wydawcy boją się ryzyka nowych nakładów książek wyczerpanych — trud ich pisarskiego żywota idzie na marne."

Kryzys inteligencji pociąga za sobą kryzys dobrej książki, której dotychczas najlepszym konsumentem była ta właśnie inteligencja.

„Jest to główna wprawdzie — stwierdza p. Syga — lecz nie jedyna przyczyna kryzysu, przeżywanego przez książkę. Dalszych przyczyn szukać należy: w biernej postawie mieszczaństwa i w rozroście inteligencji żydowskiej.

Gdy w całej Europie inteligencję zawodową zalicza się do warstwy mieszczańskiej, u nas — traktuje się ją jako stan osobny. Temu osobnemu stanowi wmawiało się przez lat trzydzieści iż ma on specjalne przywileje i specjalne obowiązki. Na tym stanie ciążyła odpowiedzialność podtrzymania t. zw. kultury duchowej.

Gdy w czasach powojennych inteligencja, już to z powodu zubożenia już to wskutek obniżenia poziomu i zmiany zainteresowań przestała się troszczyć o te sprawy, obowiązku tego nikt nie podjął w sposób wyraźniejszy. A tymczasem należało wychować i urobić w poczuciu odpowiedzialności za dzieje kultury szerszą warstwę inteligencji, to jest całe mieszczaństwo polskie. W każdym razie należy to uczynić dziasiaj, dążąc do zmiany biernej podstawy mieszczaństwa na postawę czynną."

Niemniej ważkim czynnikiem kryzysu inteligencji, kryzysu książki i wogóle kryzysu kultury polskiej jest b. szybki w ostatnich latach rozrost żydowskiej inteligencji:

„Jak oblicza prof. Wasiutyński już w roku 1921 intleigencja żydowska była stosunkowo daleko liczniejsza, niż polska. Spis ludności wykazał 10,8 proc. Żydów w Polsce, a dwa razy wyższy procent Żydów wśród osób z wyższem wykształceniem.

Inteligencja żydowska osiada w głównych miastach i w nich, będąc w większem skupieniu, decyduje o powodzeniu książki, pisma literackiego, sztuki teatralnej koncertu, wystawy malarskiej. **To jest tajemnica kulturalnej dyktatury Żydów** w Warszawie, Krakowie, Łodzi; to jest klucz do rozwiązania zagadki, dlaczego w Warszawie mogą istnieć jedynie przez Żydów wydawane czasopisma literackie, urabiające każdemu zjawisku odpowiednią opinję".

Z rozważań powyższych p. Syga wysnuwa następujący wniosek:

„kryzys książki będzie trwał dotąd, dopóki mieszczaństwo polskie czynniejszą podstawą nie przełamie tej dyktatury żydowskiej i nie zmieni swego stosunku do książki polskiej jako jej współtwórca i konsument."

A czas na to najwyższy!

Kancelarja adwokatów
Dra STANISŁAWA GRZESIKA
i Dra LEONA KORENCKIEGO
— została przeniesioną do domu przy ul. Asnyka 1. I. p. (róg Piłsudskiego) we Lwowie 15500

Katolickie niewiasty Krakowa wobec listu Episkopatu Polski

Kraków, 7 kwietnia.

W dniu wczorajszym delegacja szeregu katolickich organizacyj kobiecych miasta Krakowa złożyła w Kurji Metropolitalnej na ręce X. Metropolity Sapiehy list do Episkopatu Polski, w którym organizacje te stając na gruncie ostatniego Listu Pasterskiego przyrzekają realizację haseł i postulatów w nim wysuniętych. Tekst tego listu podajemy poniżej:

Najprzewielebniejsi Arcypasterze!

„Sam przyrodzony rozum nakazuje, iż sprawy państw z Boskiej Opatrzności i pomocy stoją, gdyż rozum ludzki i staranie zabiegać wszystkiemu nie może". Oto słowa Piotra Skargi, które przypominają zasadniczy obowiązek budowania wszelkiego życia ziemskiego na fundamencie praw Bożych, wyrażonych w zarządzeniach Kościoła katolickiego.

My, kobiety Polki, dla których wiara nie jest czczą formą, lecz żywotną treścią, pojmowałyśmy zawsze doniosłość tego obowiązku i odczuwałyśmy boleśnie wszelkie objawy lekceważenia nakazów Bożych i Kościelnych. Dlatego to ostatni list Wasz, Najprzewielebniejsi Arcypasterze, przejął nas żywą wdzięcznością.

Słowa tego listu brzmiały tak mocno, iż wydawało się nam, że zdołają one trafić wszędzie. Dlatego nie dodałyśmy naszego głosu. Dziś jednak, gdy smutna rzeczywistość stwierdziła, że nie wszyscy je przyjęli tak, jak na to zasługiwały, za przykładem naszych sióstr lwowskich, przerywamy milczenie.

Stwierdzając więc, Najdostojniesi Arcypasterze, iż uważamy Was za naszych przywódców, przyrzekamy Wam, że, pomnąc na poważne obowiązki apostolstwa świeckiego, jakie na nas ciążą, będziemy się starały stworzyć pod Waszym kierunkiem karną armję Chrystusową, która, stojąc wiernie na straży ideałów religijnych przeszłości, zachowa te ideały dla przyszłych pokoleń.

Chcemy walczyć czynami i modlitwą. Pojmujemy, że świat dzisiejszy przeżywa ciężkie chwile, w których dobro zmaga się ze złem w rozstrzygających zapasach. Wierzymy jednak głęboko, że sił nam w tej walce nie zabraknie, gdy w obronie fundamentów moralnych Ojczyzny naszej wołać będziemy o pomoc nadprzyrodzoną.

Kraków, dnia 6 kwietnia 1934 roku.

List podpisały za **Narodową Organizację Kobiet** przew. Zofja Surżycka, Jadwiga Konopczyńska i Marja Dynowska; za **Komitet św. Teresy:** Róża Rostworowska i Salomea Rymarowa; za **Katolicki Związek Mieszczanek Krakowskich im. Król. Jadwigi** przew. Karolina Łodzińska i Aniela Kaszycka; za **Stowarzyszenie Dzieci Marji** przew. Józefa Bacówna.

Gdzie proporcja?

W marcowym numerze Przeglądu Ubezpieczeń Społecznych został ogłoszony spóźniony nieco rachunek działalności i bilans Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków za rok 1932.

Oficjalne te zestawienia kwotowe są tak ciekawe, że nie można nad niemi przejść do porządku dziennego, dlatego też niektóre cyfry z rachunku działalności podajemy do wiadomości naszych czytelników.

Dochody w roku 1932 wynosiły:

z tytułu składek	zł.	19,953 683.11
z tytułu grzywny	zł.	33.457 89
z tytułu odsetek	zł.	6,819 632.76
razem	zł.	26,806.773 76
Inne dochody	zł.	256 592.41
łącznie	zł.	27.053 366.17

Z kwoty tej pokryto:

Świadczenia ustawowe, a więc renty i odprawy	zł.	13 508.592.98
świadczenia pozaustawowe	zł.	2,014.414 12
koszty leczenia i protez	zł.	23 291.36
razem	zł.	15.546.298.46
Różne rozchody i odpisy	zł.	2 016.959.06
Przeniesienie do rezerwy (aż)	zł.	5.179.664.20
razem	zł.	22.742.921.72
Koszta administracyjne	zł.	4.427 062.09
Akcja przeciwwypadkowa Zakładu	zł.	32.500.—
łącznie	zł.	27.202.483.81
Niedobór za rok 1932 wynosił przeto	zł.	32.930.27

Każdy po przeczytaniu tych cyfr zdziwi się i zupełnie słusznie, że mimo normalnych dochodów za rok 1932, wynoszących zł. 26.806.773.76, gdy świadczenia Zakładu wynosiły tylko zł. 15.546.298.46 — Zakład wykazuje deficyt.

Wyjaśnienia niedoboru znajdujemy w pozycji kosztów administracyjnych które wynosiły zł. 4.427.062.09, a więc:

28.47 % sumy ustawowych świadczeń

16.51 % sumy normalnych dochodów Zakładu,

16.30 % sumy całorocznej działalności Zakładu.

Oczywiście każdego uderza ta szalona dysproporcja i na jej tle rozumiemy dopiero dlaczego nowa ustawa o ubezpieczeniu społecznem tak wydatnie podwyższa składki za ubezpieczenie wypadkowe, wprowadzając jeszcze prócz normalnych składek stały dodatek w wysokości 0.30% zarobku policzalnego do ubezpieczenia.

Przy takich wydatkach administracyjnych musi się mieć deficyt, bo każde przedsiębiorstwo przy 16% kosztów handlowych, musiałoby w ciągu roku upaść i zniknąć.

Jest to sprawa, nad którą warto się zastanowić, bo jak do tej pory nikt się nią nie zajmuje, by doprowadzić do redukcji kosztów administracyjnych do godziwych norm.

W. Rz.

Zaparcie. Już starzy mistrze sztuki lekarskiej stwierdzili, że naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** znakomicie przeczyszcza jelita. 15511

Przyśpieszenie egzekucji podatków samorządowych

(g) Ministerstwo Skarbu wydało do wszystkich izb i urzędów skarbowych okólnik w sprawie przyspieszenia tempa egzekucji należności nieskarbowych.

Ministerstwo Skarbu — brzmi okólnik — stwierdziło iż egzekucja należności nieskarbowych prowadzona jest przez niektóre urzędy skarbowe bardzo opieszale.

Ministerstwo Skarbu podkreśla, że załatwianie wniosków egzekucyjnych obcych wierzycieli nie może ograniczać się tylko do wysłania upomnień. Tytuły wykonawcze tych wierzycieli należy przydzielać do egzekucji **możliwie bez zwłoki.**

Przyspieszenia tempa realizacji obcych tytułów wykonawczych nie powinno jednak spowodować osłabienia egzekucji należności podatkowych. Należy również przestrzegać postanowienia, że przy zbiegu egzekucji na rzecz różnych wierzycieli czynności egzekucyjne przeprowadza się w kolejności zgłoszeń tytułów wykonawczych po uprzedniem uwzględnieniu pretensji skarbu państwa.

Okólnik Ministerstwa Skarbu ma szczególne znaczenie dla samorządów.

Koncentracja ludności miejskiej

Proces tzw. urbanizacji czyli koncentracji ludności danego kraju w miastach. posunął się najbardziej w Anglji, gdyż prawie połowa jej ludności tj. 45.2 proc. mieszka w miastach. Drugie po Anglji miejsce zajmuje obecnie okrojona Austrja gdzie stosunek ten wyraża się cyfrą 32.5 proc. (w samym tylko Wiedniu mieszka 28,6 proc. Austrjaków). Na trzeciem miejscu stoją Niemcy, w których koncentracja ludności w miastach wyraża się cyfrą 30,2 proc. W Stanach Zjednoczonych urbanizacja obejmuje 30 proc. ogółu ludności, w Holandji 27,2 proc., w Danji 20.4 proc., w Italji 16,8 proc., we Francji 15,7 proc., w Szwajcarji 15,5 proc., w Szwecji 14,5 proc., w Belgji 11,6 proc. **w Polsce 10.5 proc.,** w Czechosłowacji 10 proc., w Norwegji 9 proc. w Rosji 6,5 proc. Należy jednak zauważyć, iż statystyka powyższa uwzględnia tylko te miasta, których ludność przewyższa 10.000.

Tragiczne skutki nieostrożności

Szczegóły katastrofalnego pożaru pod Tarnopolem

Tarnopol, 7 kwietnia.

Jak się dowiadujemy przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przy wypiekaniu pieczywa przedświątecznego przed świętami obrz. grecko-katolickiego. Denysów jest położony w odległości 25 klm. od Tarnopola, mimo takiej odległości łuna była widoczną w mieście. Denysów ma ludność przeważnie ruską i prawie w każdej chacie palono intensywniej, przytem susza i wiatry w ostatnich tygodniach uczyniły materjał b. łatwopalnym, zwłaszcza, że jak większość wszystkich zabudowań na wsi poszyta jest słomą. Straty pobieżnie obliczone wynoszą prócz żywego inwentarza około 60.000 złotych.

W nocy z powodu silnego oparzenia zmarła jedna osoba. Jeszcze dotychczas trudno ustalić ile jest ofiar w ludziach, gdyż część ludności uciekła do pobliskich wiosek i nie można stwierdzić kogo brakuje.

Akcja Straży Pożarnej ograniczać się musi z konieczności tylko do lokalizowania ognia.

Ofiarą pożaru nie padły zabudowania folwarczne i górna część wsi. (Denysów jest położony na zboczu).

LWÓW, 6. 4. (PAT). We wsi Czyżów, w pow. złoczowskim, wybuchł wczoraj pożar w jednem z zabudowań, który zniszczył 30 budynków. Przyczyną zarówno w Denysowie jak i w Czyżowie była nieostrożność gospodyń piekących ciasto na zbliżające się święta obrządku greckiego.

Uroczystości polsko-włoskie w Olkuszu

W 71 rocznicę bohaterskiego zgonu pułkownika Franciszka Nullo w dniu 6 maja br. Związek Podoficerów rezerwy w Olkuszu postanowił urządzić uroczystość poświęcenia sztandaru imienia płk. Nullo, spoczywającego na tutejszym cmentarzu. Protektorat nad uroczystością przyjęli: ambasador włoski Bastianini, wojewoda kielecki Paciorkowski, gen. Łuczyński, ks. kanonik Frelek i starosta Gliszczyński. Na uroczystość przybędzie delegacja miasta Bergamo.

KAPELUSZE
HABIGA
nadeszły
Cena zniżona: zł. 48.
WYŁĄCZNY SKŁAD 722
A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

Podzieliła los męża

PARYŻ, 6. 4. (PAT). Pod Tulonem wydarzyła się katastrofa samochodowa, której ofiarą padła wdowa po znanym automobiliście hr. Czajkowskim.

Jak wiadomo, hr. Czajkowski, zdobywca godzinnego rekordu szybkości na torze wyścigowym pod Paryżem, zginął w katastrofie samochodowej na torze w Monacco. P. Czajkowska odniosła ciężkie rany ramienia i obu nóg.

Ford przeciw zwyżce cen

WASZYNGTON, 6. 4. (PAT). Według ostatnich informacyi, naprężenie jakie ponownie zaznaczyło się w przemyśle samochodowym, uległo pewnemu złagodzeniu po otrzymaniu wiadomości, że strajk, który objął 4.600 robotników w Milwaukee został ostatecznie zlikwidowany.

Henry Ford oświadczył, że jeżeli rząd szczery jest w swych usiłowaniach doprowadzenia kraju do dobrobytu, to zaniecha on kroków w kierunku podniesienia cen.

Tajemnicze zniknięcie znanego tennisisty

SINGAPORE, 6. 4. (PAT). Znany tennisista japoński Sato, który na pokładzie parowca Hakonemaru udawał się do Anglji, zniknął w tajemniczy sposób. W kabinie Sato znaleziono list, z którego wynika, że Sato popełnił samobójstwo.

Daj grosz
na L. O. P. P.

B. kierownik restauracji „Hawełka"

oskarżony o kradzież na sumę kilkunastu tys. zł.

Kraków, 7 kwietnia.

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym Karnym w Krakowie toczyła się rozprawa przeciw **Franciszkowi Władysławowi Horakowi i Helenie ze Szpytów Horakowej.** Horak oskarżony jest o to, że w czasie od marca 1931 do marca 1933 **jako kierownik restauracji przy firmie „Hawełka" zabrał w celu przywłaszczenia różnego rodzaju zastawę platerową i bieliznę stołową wartości 15.088.53 zł., różne wódki i wina łącznej wartości 4.324.65 zł., papierosy różnej sorty wartości kilkuset zł., oraz stolik wartości kilkunastu zł.** Kradzieży tej dopuścił się oskarżony **na szkodę Józefa Lubelskiego,** dzierżawcy wyżej wymienionej restauracji i odpowiada za występek z art. 275, § 1 KK, przez co podlega karze z tego artykułu przy zastosowaniu art. 42 § 2, 47, § 2 i 60 KK.

Horakowa oskarżona jest o to, że w Katowicach w ciągu roku 1932 do sierpnia 1933 **przyjmowała rzeczy uzyskane za pomocą przestępstwa a mianowicie platery i bieliznę stołową skradzione przez Franciszka Horaka na szkodę firmy Hawełka w Krakowie i pomagała do ukrycia** tych rzeczy, przez co dopuściła się występku z art. 160 KK wskutek czego podlega karze z tego art. przy zastosowaniu art. 42, § 2 i 47, § 2 KK.

W uzasadnieniu akt oskarżenia wskazuje na fakt, że oskarżony dopuścił się tej kradzieży, mimo że **był doskonale wynagradzany a mianowicie otrzymywał 1.000 zł. miesięcznej pensji oraz pełne utrzymanie i mieszkanie.**

Rozprawa toczy się przy jednoosobowym trybunałem, a mianowicie **dr. Włodz. Zalipskim.** Oskarża podprok. **dr. Mrazek,** bronią adwokaci **dr. Józef Woźniakowski i dr. Otmar Ling z Katowic, powództwo cywilne w wysokości 15.889.38 zł. wnosi dr. Adolf Liebeskind.** Rozprawa odbywa się przy pełnej sali i budzi ogólne zainteresowanie.

Oskarżony Horak przyznał się tylko do kradzieży platerów. Twierdził jednak że dokonał jej w ostatnich trzech miesiącach swej służby w firmie Hawełka, a nie jak akt oskarżenia mu zarzuca — w ciągu całego okresu pobytu w tej firmie. Ponadto oskarżony dodał, że **zarzuconej mu kradzieży dopuścił się z powodu niepłacenia mu ostatnio pensji przez chlebodawcę.**

Oskarżona Horakowa do winy się nie poczuwa, a pomagała w przechowywaniu skradzionych rzeczy jedynie z obawy przed policją. Męża namawiała do oddania tych rzeczy. Sąd w dalszym ciągu rozprawy przesłuchał dziesięciu świadków z pośród podległego swego czasu oskarżonemu personalu. Zeznania te bardzo ciężko obciążyły Horaka. O godz. 17 prokurator, obrona i powódcy cywilni zgłosili szereg wniosków, m. in. o przerwanie rozprawy. Sąd przychylił się do tego wniosku i odroczył rozprawę do 16 bm. i na ten dzień zapowiedział załatwienie zgłoszonych wniosków, jakoteż przesłuchanie wezwanych na wczorajszą rozprawę pięciu dalszych świadków.

Rozdział kredytów dla rzemiosła

(g) Agencja Wschód donosi: „Centralne organizacje rzemieślnicze przedstawiły Funduszowi Pracy projekt rozdziału kredytu w sumie 500 tysięcy złotych, przeznaczonego w roku bieżącym na zwalczanie **bezrobocia w rzemiośle.** Kredyt ten ma być podzielony między poszczególne Izby rzemieślnicze. W zakresie branż gestję główną otrzymałaby Warszawa w zawodach: wędliniarskim, rymarskim, siodlarskim, szewskim garbarskim, Łódź w czapnictwie i krawiectwie, Kielce w szczotkarstwie i ślusarstwie, Lublin w kuśnierstwie i kowalstwie, Wilno w bednarstwie tokarstwie i rękawicznictwie, Poznań w grupie instrumentów muzycznych i rzeźnictwie, Grudziądz w stolarstwie, Katowice w blacharstwie Kraków w rzeźbiarstwie, **Lwów** w koszykarstwie.

W projekcie repartycji przyznanego kredytu główny nacisk położono na rzemiosła mogące wzmóc **akcję eksportową** i zahamować zbędny import".

Podając tę wiadomość chcemy zapytać na jakich przesłankach oparły się centralne organizacje rzemieślnicze przy stwarzaniu tej repartycji z tak wyraźnem protegowaniem stolicy, a przyznaniem **Krakowowi eksportowych zdolności w rzeźbiarstwie, Lwowowi zaś w koszykarstwie.** Zupełnie pominięto **Tarnopol i Stanisławów.**

Zapytujemy publicznie czy Lwowska Izba Rzemieślnicza uczestniczyła w tej konferencji repartycyjnej a jeśli tak, to czem powodowała się wyróżniając koszykarstwo (zresztą nieliczne i o charakterze chałupniczym)? Jeśli zaś w konferencji nie uczestniczyła — to dlaczego?

Oto jeden z kwiatków tych nowych gospodarczych organizacyj, które zwą się w tym wypadku Związkiem Izb Rzemieślniczych.


Gotów!-a teraz NIVEI
Wystarczy zupełnie lekko natrzeć ręce. Praca domowa nie pozostawi wtenczas na rękach żadnych śladów. Przekonamy się, że skóra stanie się wkrótce jak aksamit delikatną i odporną. Ceny od zł. o.40 do zł. 2.60
Polski produkt firmy: PEBECO, Spółka Akcyjna w Poznaniu

Budowa schroniska P.T.T. na Turbaczu

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie oddział „Gorce" w Nowym Targu przystąpił do prac przygotowawczych około budowy nowego schroniska na Turbaczu. Zakupiono już grunt od wschodniej strony Turbacza, skąd roztacza się wspaniała panorama łańcucha Tatr Babiej Góry i Pienin. Przewidywane koszty budowy schroniska wynoszą około 100.000 zł.

Budowa prawdopodobnie zostanie ukończona jeszcze przed zimą 1934 r. Akcję budowy prowadzi utworzony miejscowy komitet obywatelski. Schronisko będzie murowane i pomieści 100 łóżek. Część schroniska będzie przyznana na stałe pomieszczenie dla wojska na narciarskie kursy zimowe.

Wnuczka cesarza w więzieniu

WARSZAWA, 6. 4. (Tel. wł. G.). Z Londynu donoszą, iż jedno z tut. pism zamieściło depeszę z Wiednia o aresztowaniu księżniczki Elżbiety, jedynej córki arcyks. Rudolfa, która w r. 1914 rozwiodła się z ks. Windischgraetzem i wyszła później za niejakiego Leopolda Betzneka.

Ostatnio mąż jej brał czynny udział w niedawnej rewolucji socjalistycznej w Austrji i został uwięziony. Księżniczka Elżbieta, rodzona wnuczka cesarza Franciszka Józefa, aresztowana została za utrzymywanie kontaktu z „Schutzbundem".

Zydzi konferują

Pod tytułem „Ważna konferencja posła Wiślickiego" „Moment" donosi:

„— Pos. Wiślicki wczoraj odbył konferencję z dyrektorem departamentu politycznego w min. spr. wewnętrznych. Poseł Wiślicki poruszył wypadki przeciwżydowskich wystąpień, które ostatnio odbyły się na prowincji.

Pos. Wiślicki miał również konferencję z wiceministrem skarbu p. Kozłowskim, w związku z nową ustawą o ruchu spółdzielczym."

Wybuchy wulkanów w Islandji

KOPENHAGA, 6. 4. (PAT). Pod Watna Joekull we wschodniej Islandji od kilku dni trwają gwałtowne wybuchy wulkaniczne. Wielkie słupy ognia przebiły się przez lodowce, a strumienie lawy usiłują przedostać się na powierzchnię.

Płomienie są widoczne ze stolicy Islandji. Obserwatorjum astronomiczne ocenia wysokość słupa dymu i popiołu na 17 klm.

Gorsety Femina
są najlepsze 619
Lwów. Piekarska 1b.

Sprawa długów carskich

komplikuje rokowania sowiecko-amerykańskie

PARYŻ, 6. 4. (PAT). Donoszą z Waszyngtonu, że prowadzone w Moskwie rokowania w sprawie długów rosyjskich, zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych natrafiły na trudności i wywołały duże komplikacje. Główną trudność stanowi żądanie Ameryki wypłacenia przez rząd sowiecki określonej sumy globalnej, która byłaby rozdzielona przez rząd amerykański między posiadaczy obligacyj, wydanych przez dawne rządy carski i rząd kiereńskiego. Sowiety chcą uniknąć za wszelką cenę podpisania takiego aktu, któryby w jakiejkolwiek formie uznawał dawne długi rządu carskiego.

W tych warunkach rada administracyjna banku dla handlu z Sowietami powzięta rezolucję, iż rządowi sowieckiemu nie mogą być przyznane żadne kredyty do chwili przedstawienia przez Sowiety prezydentowi Stanów Zjednoczonych nadającej się do przyjęcia propozycji w zakresie uregulowania sprawy długów rosyjskich wobec Stanów Zjednoczonych.

Komplimenty Mussoliniego

pod adresem b. kombatantów francuskich

RZYM, 6. 4. (PAT). Duże wrażenie na kombatantach francuskich bawiących w Rzymie wywarło przemówienie Mussoliniego, który przyjmując delegację francuską oświadczył, iż liczy na szczerość i lojalność kombatantów francuskich, którzy mieli możność zwiedzenia Włoch i przekonania się o serdeczności narodu włoskiego. Mówiąc o sytuacji w Europie Mussolini stwierdził, że Włochy, które pragną pokoju nigdy nie podłożą ognia pod gmach porządku europejskiego.

Wielu nieporozumień udałoby się uniknąć, mówił Mussolini, gdyby u władzy byli dawni kombatanci wnoszący do polityki nowe momenty, zdolne przynieść pozytywne rezultaty. Europa nie pogrążyłaby się w otchłań chaosu, gdyby u steru rządów stanęli b. kombatanci.

Turcja sprzedaje ziemię Japonji

HAMBURG, 6. 4. (PAT). Nadeszła tu wiadomość, że rząd turecki sprzedał japońskiemu towarzystwu 100.000 akrów ziemi z koncesją na założenie plantacyj bawełny. W zamian za to Turcja ma otrzymać pożyczkę znaczniejszą w dolarach, na budowę okrętów wojennych.

Zakończenie kongresu Pax Romana

RZYM, 6. 4. (PAT). Wczoraj zakończył się tu międzynarodowy zjazd młodzieży katolickiej, zorganizowanej w Pax Romana. Z ramienia polskiej organizacji w Pax Romana brało udział 20 akademików z dr. Nahlikiem na czele.

—o—

Zmiany attaches wojsk.

WARSZAWA, 6. 4. (tel. wł. G.) Ministerstwo spraw wojskowych przeprowadzi zmiany na stanowiskach attaches wosko̧wych przy poselstwach zagranicznych. Między innemi stanowisko attache w Moskwie ma objąć b. adjutant min. Piłsudskiego, płk. Wenda.

Trup w lesie

STANISŁAWÓW, 6. 4. (PAT). W lesie pod Młodiatynem znaleziono zwłoki ludzkie w stanie silnego rozkładu, tak iż nie zdołano rozpoznać nawet płci ofiary. Jedynie ze znalezionych obok szczątków szat wnioskować można, iż była to kobieta. Dochodzenia zostały zarządzone.

Znowu pożar we wsi

STANISŁAWÓW, 6. 4. (PAT). W Koniuszkach pow. Rohatyn powstał pożar w zagrodzie Katarzyny Jurko. Ogień wspomagany silnym wiatrem przerzucił się na sąsiednie zabudowania i zniszczył 12 gospodarstw. Przy pomocy okolicznych straży pożarnych, udało się wkońcu ogień zlokalizować.

Trudny ratunek

Z Insbrucka donoszą, że na Martinswand, niemal pionowem zboczu skalnem w Alpach austrjackich gdzie jak głosi podanie, omal nie stracił życia cesarz Maksymiljan, wydarzył się w tych dniach niezwykły wypadek.

Pewien turysta nazwiskiem Niederlindner wspinając się na niedostępny szczyt, znalazł się bez możności cofnięcia się lub wspięcia wyżej, na występie skalnym, tak wąskim, że w każdej chwili groził mu upadek.

Inni alpiniści, którzy zauważyli wypadek, zaalarmowali pogotowie górskie, którego wysiłki, aby dotrzeć do nieszczęśliwego turysty, pozostały długo bez skutku. Niederlender jednak zdołał przywiązać się dorosnącego w pobliżu drzewka i temu zawdzięcza swoje ocalenie.

Przez całą noc pogotowie górskie pracowało przy świetle pochodni. Wkońcu nad ranem udało się wyzwolić turystę z niebezpiecznej sytuacji. Uratowany znajdował się w stanie krańcowego wyczerpania.

Biuro Reklam Swietlnych i Plakatowania Afiszów

Lwów, ul. Lindego 7, tel. 20-98.

Najkorzystniejszą jest reklama świetlna w estetycznych, specjalnie dla reklamy zbudowanych blokach świetlnych przy przystankach tramwajowych i autobusowych. Bloki oświetlone do późnej nocy, oglądane są przez tysiące osób.

Dział plakatowania afiszów wyposażony w tablice tak w centrum miasta jak i na peryferjach daje rękojmę należytej w tym kierunku reklamy. 563

Walka między hitlerowcami a komunistami w Zagł. Saary

SAARBRUECKEN, 6. 4. (PAT). Walka między narodowymi socjalistami a komunistami na terenie Zagłębia Saary rozwija się coraz bardziej. Według informacyj kierownictwa partji komunistycznej,

prezydjum stronnictwa komunistycznego śledzone jest ustawicznie przez narodowych socjalistów. Nadzór nad połączeniami telefonicznemi biura partji sprawuje narodowo - socjalistyczna agencja dziennikarska Saar - Korrespondenz. Wszystkie rozmowy telefoniczne biura partji komunistycznej do organizacji socjaldemokratycznej i przedstawicieli władz rządowych przełączane są podobno do wspomnianej agencji.

SAARBRUECKEN, 6. 4. (PAT). Młodzi ochotnicy z Zagłębia Saary, którzy złożyli swe zgłoszenia do niemieckiej Reichswehry, zostali wezwani ostatnio do stawienia się przed komisjami przeglądowemi, które mieszczą się przeważnie w miejscowości pogranicznej Zweibrücken w Palatynacie.

SAARBRUECKEN, 6. 4. (PAT). Komisja rządząca Zagłębia Saary udzieliła prawa eksterytorjalności konsulowi włoskiemu Cuturi, który przybył tu w charakterze obserwatora na okres przygotowań do plebiscytu w r. 1935.

Jest to pierwszy konsul obcego państwa z siedzibą na terytorjum Saary.

Dotychczas komisja rządząca była przeciwna zakładaniu obcych konsulatów na tym obszarze. Wszyscy konsulowie, których kompetencje rozciągają się na Zagłębie Saary, mają swe siedziby we Francji lub w Niemczech.

Już został otwarty

Trust towarów bławatnych we Lwowie, pl. Marjacki 4

naprzeciw pomnika Mickiewicza najtańsze źródło zakupu. Wszystko za bezcen. 768

Prosimy oglądnąć nasze ceny wystawowe. Uwaga: **Trust bławatny** na placu Marjackim.

Radjo umożliwiło opracowanie planu niesienia pomocy

rozbitkom z „Czeljuskina"

MOSKWA, 6. 4. (PAT). W najbliższych dniach w Wankaren skoncentrowane będą wszystkie samoloty wysłane na pomoc rozbitków Czeluskina.

Zastępca dyrektora północnej linji morskiej, Uszakow, który przybył do Wankarem przez Amerykę, opracował łącznie z prof. Schmidtem drogą radjotelegraficzną następujący program prac: samoloty Slepniewa, Kamanina i Mołokowa rozpoczną transport rozbitków, zabierając przedewszystkiem najsłabszych.

Do akcji tej przyłączą się samoloty pasażerskie, które będą wciąż przybywały. W razie opóźnienia się tych lotów, uda się do obozu prof. Schmidta ekspedycja na saniach. Samoloty Babuszkina i Kukanowa będą w rezerwie i zostają przeznaczone wyłącznie dla nagłych ypadków.

Wskutek szalejącej śnieżycy, aparaty nie mogły narazie podjąć lotu. — W obozie prof. Schmidta wszystko jest w porządku. Załoga pracuje energicznie nad uporządkowaniem lotniska.

MOSKWA, 6. 4. (PAT). Z każdym dniem różne grupy biorące udział w akcji ratunkowej rozbitków Czeluskina zbliżają się do obozu prof. Schmidta. Samoloty koncentrują się na przylądkach Wankarem i Wellen. Uszkodzenia łamacza lodów „Liedtke" naprawiane są w pośpiesznem tempie. Łamacz lodów „Krassin" podąża na pomoc rozbitkom. Wkrótce w akcji ratunkowej wezmą udział sterowce.

W obozie rozbitków panuje wzorowa dyscyplina. Lotnik Babuszkin, który przybył samolotem z obozu rozbitków, znajduje się obecnie na przylądku Wankarem, gdzie zostaną skoncentrowane wszystkie samoloty, biorące udział w akcji ratunkowej. W kołach lotniczych wyrażają się z pełnem uznaniem o locie Babuszkina na samolocie, który był kilkakrotnie przez Babuszkina naprawiany w bardzo ciężkich warunkach.

Dziennikarze bułgarscy

odwiedzą Lwów i Zagłębie naftowe

WARSZAWA, 6. 4. (Tel. wł. G.). Jutro wieczorem przyjeżdża do Warszawy delegacja dziennikarzy bułgarskich, którzy wezmą udział w trzeciej sesji porozumienia prasowego polsko-bułgarskiego. Porozumienie to istnieje od r. 1931.

Na czele delegacji bułgarskiej stoi b. min. Kazassow. W skład jej wchodzą trzej dziennikarze bułgarscy oraz przedstawiciel bułgarskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Dziennikarzom bułgarskim towarzyszy radca Kiełczyński z poselstwa polskiego w Sofji.

Pobyt dziennikarzy bułgarskich w Warszawie potrwa trzy dni. We wtorek wieczorem wyjadą oni na wycieczkę do Lwowa i Zagłębia naftowego, skąd bezpośrednio powrócą do Sofji.

Obrady Syndykatu B. F. I.

WARSZAWA, 6. 4. (PAT). Wczoraj odbyło się posiedzenie Państwowego Syndykatu Bonów Funduszu Inwestycyjnego. Ukonstytuował się komitet wykonawczy, oraz przyjęto regulamin nowopowstałej organizacji. Zadaniem jej jest współdziałanie z władzami państwowemi przy rozprowadzaniu i utrzymaniu w obiegu bonów Funduszu Inwestycyjnego, oraz przeprowadzenie akcji, mającej na celu spopularyzowanie tych bonów wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

W skład Syndykatu weszli przedstawiciele Prezydjum Rady Min., Min. Przem. i Handlu, Min. Skarbu, Związku Izb Przem.-Handl., Funduszu Pracy i P. K. O.

6 miesięcy za szyby

Brzesko, 6 kwietnia.

We środę 4 bm. Sąd Okręgowy z Tarnowa na sesji wyjazdowej w Brzesku rozpatrywał sprawę Stanisława Górnisiewicza i Władysława Zięcia, oskarżonych o wybijanie w marcu b. r. szyb w sklepach i domach żydowskich w Brzesku.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd wydał wyrok, skazujący obu oskarżonych, każdego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata. Oskarżeni po odczytaniu wyroku zostali zwolnieni z aresztu, w którym przebywali od 14 marca.

Oskarżony Stan. Górnisiewicz jest członkiem Strzelca i na rozprawie legitymował się świeżą legitymacją Zw. Strzel., wystawioną dnia 1. II. 1934, gdyż jeden z posterunkowych twierdził, że należy do Stron. Nar.

Daj grosz na L. O. P. P.

Ojciec św. będzie bronić

pozycji katolicyzmu w Niemczech

RZYM, 6. 4. (PAT). „Osservatore Romano" ogłasza przemówienie wygłoszone przez papieża do młodzieży niemieckiej, w którem Ojciec św. oświadczył, iż wie bardzo dobrze, w jak trudnych warunkach znajduje się w Niemczech katolicyzm, a zwłaszcza niemiecka młodzież katolicka, zorganizowana w związku Norddeutschland. Wielu członków tej organizacji cierpiało dając dowód bohaterskiej odwagi i wytrwania, a swą wiarą i postawa przypominali męczenników.

W dalszym ciągu Ojciec święty zapewnia, iż bronić będzie pozycji katolicyzmu w Niemczech i wzywa młodzież katolicką w Niemczech do wytrwania i dalszej walki dla chwały kościoła.

Uznanie Sowietów

MOSKWA, 6. 4. (PAT). Według pogłosek, nominacja posła czechosłowackiego w Moskwie ma nastąpić jeszcze w tym miesiącu. Jugosławja nie mianowałaby narazie posła w Moskwie, tak, że nie byłby to wspólny akt Małej Ententy.

Kronika nowosądecka

Z sali sądowej. W pierwszy dzień po świętach tj. 3 kwietnia na wokandzie Sądu Okręgowego w Nowym Sączu znalazła się sprawa Jana Kantora, zamieszkałego w Korzennej, oskarżonego o kradzież palta. Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał Kantora na 3 tygodnie aresztu. Rozprawę prowadził s. o. Lesiak, oskarżał prok. Szewczyk.

Za kradzież broni wojskowej. Dnia 3 bm. odpowiadał przed Sądem Okręgowym niejaki Mieczysław Król, z Witowic dolnych. Według doniesienia policji Król posiadał broń wojskową, w szczególności karabin. Świadkowie, jednak zeznali, że karabinu u oskarżonego nie widzieli. Wobec czego Sąd uwolnił oskarżonego od winy i kary. Rozprawę prowadził s. o. Lesiak, oskarżał prok. Szewczyk.

O usiłowane włamanie do zarządu pocztowego. Przed czterema miesiącami nieznani sprawcy usiłowali dokonać włamania do Urzędu pocztowego w Krużlowej. O ten czyn podejrzenie padło na miejscowego kowala Jana Chronowskiego. Miał go rozpoznać agent pocztowy Jan Martuszewski, który później usiłował popełnić samobójstwo z powodu braków kasowych sięgających 7 tysięcy złotych. Jan Chronowski został aresztowany i przesiaduje już od 2 miesięcy w sądeckiem więzieniu śledczem. W dniu 3 bm. sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu okręgowego. Oskarżony Jan Chronowski nie przyznaje się do winy i twierdzi, że Matuszewski upozorował kradzież, by pokryć defraudację i że Matuszewski z zemsty osobistej rzucił na niego to podejrzenie. Świadkowie obrony wykazywali alibi oskarżonego. Ponieważ prokurator zażądał przesłuchania Matuszewskiego wobec tego, Sąd wydelegował sędziego do szpitala powszechnego, gdzie leczy się po postrzale świadek Matuszewski i tam w obecności prokuratora i obrońcy został on przesłuchany pod przysięgą. Zeznał on, że dokładnie rozpoznał Chronowskiego przy rozbijaniu zamku Urzędu pocztowego krytycznego dnia. Obrońca zakwestjonował wiarygodność tego zeznania a to z powodu, iż świadek po postrzale głowy nie jest przy zdrowych zmysłach. Wyrok zapadnie prawdopodobnie 4 bm. Rozprawę prowadzi s. o. Lesiak. Oskarża prok. Szewczyk, broni adwokat dr. Dzikiewicz.

Znowu wykrycie tajnej gorzelni. Posterunek Pol. Państwowej w Siedlcach wykrył tajną gorzelnię w domu Jana Ogoszalka w Koniuszowej. Trzy beczki samogonki wylano do strumyka, a sprawcy odpowiedzą przed Sądem grodzkim w N. Sączu. Tajne gorzelnictwo w tutejszej okolicy rozpowszechniło się zastraszająco. Wykryto również gorzelnie w Świniarsku tuż pod N. Sączem.

Największe cygaro na świecie

Na wystawie międzynarodowej wyrobów tytoniowych, która odbyła się w Londynie w roku 1923, znalazło się wśród okazów cygar największe cygar świata. Mierzyło ono 60 centymetrów długości i kosztowało piętnaście szylingów. Na wypalenie takiego cygara potrzeba było nie mniej niż trzy godziny. A jednak cygara tego formatu miały swoich amatorów w kolonjach angielskich, gdyż firma, która je wyrabiała, sprzedawała ich za miljon szylingów miesięcznie. Ekspedjowano je w dużych skrzyniach metalowych po 1000 sztuk, a cena takiej skrzynki wynosiła 2.000 funtów. Ale było to za „dobrych“ czasów; dzisiaj w dobie kryzysu, cygara te nie znajdują już odbiorców.

—o—

Z działalności Ligi Morskiej w Jaśle

Jasło, 6 kwietnia.

Dzięki inicjatywie Pana Starosty Powiatowego i władz miejscowego Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej odbyło się dnia 21 marca br. w sali rady miejskiej w Jaśle zebranie przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa jasielskiego, stwierdzające swoje całkowite oddanie się idei Polski Mocarstwowej na Morzu.

W tym celu uchwalono: a) Zorganizowanie się w Komitet obywatelski Propagandy Funduszu Obrony Morskiej, b) najgoręcej poprzeć L. M. i K. w jej wysiłkach, zmierzających do urzeczywistnienia celu Funduszu Obrony Morskiej, a w szczególności do zebrania kwoty 25.000 zł. przypadającej na powiat jasielski.

—o—

Chmielnicki pod Lwowem a Żydzi

(K) Czytamy w VI-tym tomie Kucharzewskiego „Od białego do czerwonego caratu“ (str. 263): „Gdy Chmielnicki stanął pod Lwowem i rozpoczął pertraktacje z miastem, jednem z pierwszych jego żądań było wydanie Żydów, nie wyłączając kobiet i dzieci.

Lwowianie odmówili, motywując formalnie swą odmowę tem, iż Żydzi należą do króla i że nimi ludność chrześcijańska Lwowa rozporządzać nie może.

Miasto złożyło okup i Chmielnicki odszedł“.

Ile połknęły ubezpieczenia społeczne

(g.) Według danych urzędowych i przewidywań na najbliższy okres ubezpieczenia społeczne, będące dziś ciężarem dla pracodawców i pracowników połknęły następujące sumy:

w r. 1926 — 308.600 tys. zł.
w r. 1927 — 416.700 „ „
w r. 1928 — 562.500 „ „
w r. 1929 — 649.500 „ „
w r. 1930 — 615.000 „ „
w r. 1931 — 593.100 „ „
w r. 1932 — 502.200 „ „

W roku 1933 suma ta przy wprowadzeniu nowych opłat na Fundusz Pracy dojdzie do 550 milj. zł. a w r. 1934 po wprowadzeniu ustawy scaleniowej, biorąc delikatnie, do 600 milj. zł.

Tak więc w okresie 1926—1935 połknęły ubezpieczenia społeczne z kieszeni pracodawców i pracobiorców — **4.797.600.000 zł.** Obciążenie jak na tych **kilka lat** bardzo poważne.

Urzędnicy a wywiadownie handlowe

(g) Ministerstwo spraw wewnętrznych uzyskało wiadomości, że pewne wywiadownie handlowe zwracają się prywatnie do urzędników zarządów gmin z propozycjami objęcia funkcyj ich korespondentów—informatorów.

W związku z tem ministerstwo wydało specjalny okólnik do województw w którym wyjaśnia, że odpowiednie przepisy zastrzegają wyraźnie, iż urzędnicy państwowi, samorządowi, członkowie komisyj szacunkowych rzeczoznawcy i wszystkie osoby, które w toku czynności urzędowych otrzymały wiadomości o interesach i stosunkach majątkowych podatników, obowiązane są zachować te informacje w ścisłej tajemnicy.

Niedopuszczalne jest zatem, aby urzędnicy państwowi lub samorządowi wykorzystywali posiadane tego rodzaju wiadomości dla informowania prywatnych wywiadowni kredytowo-handlowych.

Olbrzymi pożar magazynów żupy solnej w Drohobyczu

(t.) Donoszą nam z Drohobycza: Wczoraj o godz. 1.30 w nocy **wybuchł olbrzymi pożar w magazynach państwowej żupy solnej w Drohobyczu. Płomienie objęły 7 magazynów, które zostały kompletnie zniszczone wraz z 23 wagonami soli. Ponadto uległo zniszczeniu 15 wagonów soli. Ogólne straty wynoszą około 100.000 zł.**

Dzięki energicznej akcji ratunkowej inne zabudowania zostały uchronione przed pożarem. Według wstępnych dochodzeń, **pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina służącego do ogrzewania jednego z magazynów, lub też z powodu nieszczelności przewodu kominowego.**

Akcja ratunkowa trwa w dalszym ciągu i biorą w niej udział wszystkie oddziały straży pożarnej pow. drohobyckiego. **W czasie akcji został ciężko ranny Michał Gębarowski, sierżant borysławskiej straży pożarnej, który przygnieciony walącą się ścianą doznał załamania czaszki. Rannego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala.**

Na miejsce wypadku przybyli niezwłocznie przedstawiciele władz ze starostą powiatowym, komendantem policji i prezydentem miasta na czele, którzy kierowali osobiście akcją ratowniczą.

Łuna widziana była w nocy w promieniu kilkunastu kilometrów.

—o—

Nominacje aplikantów na asesorów sądowych

P. Minister sprawiedliwości zamianował aplikantów sądowych pp. Mitrę, Podgórskiego i Wolskiego — asesorami sądowymi na terenie lwowskiego Sądu apelacyjnego. (Wschód).

Niefortunna wyprawa włamywaczy

Lwów, 7 kwietnia.

(t.) Donoszą nam z Żółkwi: Gajowy Iwan Pardęga z Butynia (pow Żółkiew) przechodząc onegdaj w nocy przez wieś Lubele natknął się pod miejscową kooperatywą na trzech osobników usiłujących się włamać do jej wnętrza. Jeden z włamywaczy strzelił do gajowego, który **na strzał odpowiedział strzałem, powodując ucieczkę napastników.**

W dniu wczorajszym doniesiono Pow. Komendzie P. P. w Żółkwi, że na drodze za Lubelą znaleziono **zwłoki niejakiego N. Liebera z Kamionki Wołoskiej** (pow. Rawa Ruska). Jak wykazały wstępne dochodzenia Lieber był jednym z owych trzech włamywaczy do których strzelał gajowy. **Mimo odniesionej rany zdążył on zbiec i dopiero za Lubelą upadł na gościniec, straciwszy przytomność z powodu pływu krwi.**

Dochodzenia w toku.

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 7 kwietnia.

W dniu wczorajszym na krakowskim rynku pieniężnym płacono za: dolara 5.27 do 5.28 Bank Polski 5.26. Markę niem. 2.07 do 2.08 Bank Polski 2.06. Koronę czeską 21.50 do 22, Bank Polski 21.58. Szyling austr. 98, Bank Polski 96.50. Funt ang. 27.10 do 27,50, Bank Polski 27.15.

Z targowicy miejskiej w Krakowie

W tygodniu od 24. 3. do 30. 3. spędzono na targi: buhaji 76, wołów 48, krów 93 jałówek 55, cieląt 612, owiec, kóz i baranów, nierogacizny 376 razem 1.260 zwierząt.

Płacono za jeden kilogram żywej wagi: 1) buhaje: a) od 0.75—0.80 b) od 0.68—0.75. c) od 0.53—0.68; 2) woły: a) od 0.72—0.75, b) od 0,65—0.72 c) od 0.58—0.65; 3) krowy: a) od 0.71—0.77 b) od 0.56—0.71, c) od 0.46—0.56; 4) jałówki: a) od 0.77—0.84, b) 0.60—0.77, c) od 0.57—0.60; 5) cielęta: a) od 0.93—1.00, b) od 0.73—0.93. c) od 0.60—0.73; 6) nierogacizna: a) od 0.92—1.02, b) od 0,82—0.92.

Bitej wagi: nierogacizna: a) od 1.30—1.38, b) od 1.10—1.30.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: a) na konsumcję miejscową 1.213 sztuk, b) na konsumcję innych gmin 47 sztuk.

Przebieg handlowy: Silniejszy spęd bydła i nierogacizny, słabszy cieląt. Ceny na poziomie ubiegłego tygodnia. Transakcje ożywione Ceny mocne.

Giełda zbożowa

Kraków 23 marca.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	21.50	21.75
Pszenica biała stand.	21.—	21.25
Pszenica targowa stand.	20.75	21.—
Żyto targowe stand.	14.00	14.15
Owies dworski stand.	13.00	13.25
Owies targowy	12.50	12.75
Jęczmień dworski	15.00	17.00
Jęczmień targowy	14.50	15.00
Kukurudza krajowa	21.—	22.—
Proso	19.—	20.—
Groch zwykły jadalny	25.—	27.—
Siano słodkie	6.50	7.—
Siano średnie	5.—	5.50
Siano kwaśne	4.—	4.50
Koniczyna pastewna	7.—	8.—
Mak niebieski z workiem	50.—	52.—
Kminek kraj. czyszczony	165.—	175.—
Ziemniaki stołowe	5.00	5.25
Mąka pszenna okr. Krak.		
45 proc.	37.00	38.00
60 proc. poznańska	31.00	32.00
Mąka żytnia okr. Krak.		
I gat. 0—65 proc.	23.50	23.75
II. gat. 55 proc. sitkowa	17.00	17.50
65 proc. sitkowa	13.00	13.50
Graham pszenny	29.—	30.—
Otręby żytnie	9.80	10.00
Otręby pszenne	10.50	11.—

* Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja nieco słabsza, dowozy średnie.

Giełda warszawska.

Warszawa 6. IV. 1934

3 proc. poż. budowlana	43·5
4 proc. poż. inwestycyjna	109·
4 proc. poż. inwest. seryjna	·
4 proc. poż. konwersyjna	63·
5 proc. poż. kolejowa	·
5 proc. poż. dolarowa	77·5
6 proc. poż. dolarowa	53·25
7 proc. poż. stabilizacyjna	57·75
10 proc. poż. kolejowa	·

Waluty i dewizy

Gdańsk	172·70	Paryż	34·93·5
Holandja	358·	Praga	22·02·
Londyn	27·27	Szwajcarja	171·45
N. Jork	5·28·5	Wiedeń	
N. Jork telegr.	5·29·	Berlin	210·45

Giełdy zagraniczne

Londyn. 6. IV.

N. Jork	5·15·5	Zurych	
Paryż	77·91·	Praga	124·68
Berlin	12·94·5	Budapeszt	25·
Amsterdam	7·61·	Bukareszt	5·15
Bruksela	22·	Wiedeń	27·18
Rzym	59·81·	Warszawa	·

Zurych, 6. IV.

Paryż	20.37·	Wiedeń	73·30·
Londyn	15·88·	Praga	12·84·
N. Jork	3·08·25	Warszawa	58·32·5
Bruksela	72·22·5	Budapeszt	
Rzym	26·55·	Bukareszt	30·5
Amsterdam	208·72·5	Buenos Aires	
Berlin	122·70·		

Paryż. 6. IV

Londyn	78·	Praga	63·10
N. Jork	15.16·	Bukareszt	15·15
Bruksela	354·37	Wiedeń	
Rzym	130·30	Berlin	602.5
Zurych	·	Warszawa	
Amsterdam	1024·5		

Kronika przemyska

Wyjaśnienie. Odnośnie do notatki pt. „Sztuczne gniazda“ umieszczonej w dniu 30 marca br. w „kronice przemyskiej“ p. Iza Kossowska prosi nas o wyjaśnienie, że nie jest założycielką Ligi Ochrony Zwierząt, tylko jednym z członków. Oddział Lwowski Ligi Ochrony Zwierząt powstał dzięki staraniom większej liczby szlachetnych osób.

—o—

„BEKATE“ Sp. z o. o., Lwów. Zyblikiewicza 13, — — telefon 95-01
przedstawicielstwo samochodów
„FORD“
wykonuje w swych warsztatach remonty i drobne naprawy z precyzją fabryczną, według nowego, znacznie obniżonego cennika. Części zamienne z marką ochronną: „FORD“. - 1390

CO DZIEŃ NIESIE?

7 Kwietnia	Sobota
Wsch. sł. 4 g. 49 m.	Epifanjusza
Zach. sł. 18 g. 05 m.	(Niedziela Dionizego)

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.

(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50	WARSZAWA	↑	p. 14.35
p. 10.45	KRAKÓW	↑	o. 12.45

(poniedziałki, środy i piątki) (wtorki, czwartki i soboty)

o. 11.05	KRAKÓW	↑	p. 12.20
p. 13.00	BRNO		o. 10.25
o. 13.20	BRNO		p. 10.05
↓ p. 14.10	WIEN		o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT“, ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja. Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu“ ul Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ściśle informacje w biurach P. L. L. „LOT“.

—o—

Odjazd pociągów z Krakowa

Do **Warszawy:** 11.20, **15,05 (p) 17.42(p)** 21,30; 22.55; 23.10.

Do **Katowic:** 5.30 7,00, 9,05, 14.00 16.40

Do **Wiednia, Pragi:** 1,15, **11,41 (p): 21,25. (p):**

Do **Berlina: 6,15 (p.) 18.01 (p.)**

Do **Zebrzydowic:** 7,30.

Do **Poznania:** 11.50.

Do **Gdyni: 22.23 (p.)**

Do **Cieszyna: 17.15.**

Do **Chrzanowa:** 19.35.

Do **Dziedzic:** 20.25

Do **Żywca:** 9.15.

Lux-Torpeda do **Katowic:** 7.22 codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków: 13.44 we wtorki, środy, czwartki i piątki: 22.57 w niedziele.

Do **Lwowa: 0.32 (p);** 7.50 **8.50 (p);** 13,22: 23.30.

Do **Zakopanego:** 0.20. **8.35 (p);** 9.30 kurs. codz. prócz niedziel) **13.30 (p)** krsuje w dnie przedświąteczne do 19 marca 15.45 14.50 kursuje w soboty robocze do 10 marca: **Lux-Torpedo** do Zakopanego: 8.30 w niedziele 14.55 w soboty.

Do **Oświęcimia:** 5.15. 13.40

Do **Rabki: 6.50 (p.):** kursuje w niedzie do 11 marca taryfa osobowa

Do **Krynicy:** 0.01 5.55 13.22 17.58

Do **Wadowic:** 7.15, oprócz niedziel 20.15.

Do **Zwardonia:** 14.05 kursuje w dnie przedświąteczne do 10 marca: 18.05 od 1 marca tylko do Suchej.

Do **Bielska** (przez Kalwarję): 15,15 kursuje codziennie oprócz niedziel.

Do **Rzeszowa:** 9.20 w dni robocze.

Do **Tarnowa** :14.20 w soboty robocze; 16.30 z wyjątkiem świąt i sobót.

Do **Przemyśla:** 15.30

Do **Lublina:** 19.45.

Do **Bochni:** 19.20. 20.45 w dni robocze

Do **Niepołomic:** 4.30. 14.10.

Do **Wieliczki.** 6.45 (m.) 8.25 (m.) 10.00 (m.) 11.50 (m.) 13.07 (m.) 13,55; 15.05 (m.); 16.45; 17.50 (m); 19.15 (m.); 19.55; 21.50 (m.): 23.10.

Do **Kocmyrzowa:** 7.35 (m.) 10.50 (m.) 13.45; 16.40. 19.40. (m.)

Do **Mogiły:** 21.40 (m.)

Uwaga. (p.) = oznacza pociągi pospiesz ne; (m.) = pociągi motorowe.

Nocne dyżury lekarzy: Dr. Blasberg Maksymiljan Starowiślna 18, (tel. 104-37) dr. Grażyński Edward Aleja Krasińskiego 19 (tel. 100-35), dr. Mirowska Eugenja Sto larska 5. (tel. 139-83) dr. Stanowski Józef Łobzowska 45 (tel. 174 42).

Nocne dyżury aptek. W Krakowie: Apteka pod „Białym Orłem“ Rynek A—B 45, Apteka Łobzowska 6, Apteka pod św. Kingą Grzegórzecka 9. Apteka pod „Zło tym Lwem“ Długa 4 Apteka pod „Murzynem“ Krakowska 19. **W Podgórzu:** Apteka pod „Koroną“ Rynek 9.

TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Sobota 7. 4. „Chcę właśnie Ciebie“ (premjera).

Niedziela 8. 4. popoł. „Prawie noc poślubna“; wieczorem „Chcę właśnie ciebie“

Poniedziałek „Tanhäuser“ (opera R. Wagnera).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Brat djabła“.

APOLLO: „Pieśniarz Warszawy“ (Eu genjusz Bodo)

ATLANTIC: „Orły na uwięzi“ (Bunt Małygina).

BAGATELA: „Wampir z Dusseldorfu“ (Morderca).

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Zaczarowany dywan“ (Pat i Patachon).

MUZEUM: „Dobroczyńca ludzkości“ (Buster Keaton).

PROMIEŃ: „Adjutant Jego Ces. Wysokości (V. Burian) oraz „Flip i Flap“.

SZTUKA. „Jarmark miłości“ (Janet Gaynor).

SŁONKO: „Róża św. Teresy“.

ŚWIT: „Don Kiszot“ (F. Szaljapin).

UCIECHA: „Czibi“.

WANDA: „Królowa Krystyna“ (Greta Garbo).

Śmiertelny epilog bójki w czasie zabawy

Kraków, 7 kwietnia.

2 kwietnia wieczorem, podczas zabawy, urządzonej przez ochotniczą straż pożarną w Zagórzu, pow. chrzanowskiego, powstała między uczestnikami zabawy bójka na tle osobistych porachunków, w czasie której Bieniek Władysław został śmiertelnie zraniony nożem.

W toku prowadzonych dochodzeń ustalono, że sprawcami zabójstwa są Malik Ignacy, Celarek Juljan, Buła Franciszek i Sikus, których oddano do dyspozycji władz sądowych.

Ujęcie zabójców

Kraków, 7 kwietnia.

W toku dochodzeń, prowadzonych w sprawie zabójstwa na osobie Potockiego Ludwika z Miklaszowic, o czem wczoraj donosiliśmy, ustalono, że sprawcami zabójstwa są Kubas Wojciech, lat 32, rolnik z Miklaszowic, żonaty, ojciec dwojga dzieci, karany kilkakrotnie za kradzież, i Samolej Ferdynand, lat 24, rolnik z Miklaszowic, karany dwukrotnie za uszkodzenie ciała.

Obu sprawców zabójstwa oddano do dyspozycji władz sądowych.

Pożar piwniczny

Kraków, 7 kwietnia.

5 kwietnia, około godz. 19.50 powstał ogień w piwnicy domu położonego przy ul. Zwierzynieckiej 8, gdzie od niedopałka zapaliły się wióra i drobne drzewo na opał, oraz ścianka drewniana. Wezwana straż pożarna ogień ugasiła.

Ofiara nożowca

Kraków, 7 kwietnia.

W czwartek, o godz. 18.15 Żak Stanisław, lat 27, robotnik ze Ścigłowa na tle porachunków osobistych zadał pchnięcie nożem Józefowi Szelągowi, lat 24, robotnikowi z Zabłocia, pow. krakowskiego.

Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło ciężko rannego Szeląga do szpitala św. Łazarza, zaś Żaka zatrzymano.

—o—

KRONIKA KULTURALNA

„Tanhäuser“ z Adą Sari i Otto Macha

Opera krakowska daje w poniedziałek dnia 9 bm. poraz ostatni w tym sezonie wspaniałe dzieło R. Wagnera Tanhauser“ w opracowaniu muzycznem dyr. Wallek Walewskiego scenicznem reż. J. Stępniowskiego W operze tej wystąpią gościnnie: znakomita śpiewaczka Ada Sari w partji Elżbiety, oraz znakomity tenor Opery Narodowej w Pradze i oper zagranicznych Otto Macha w partji tytułowej.

KOMUNIKATY

„Dom Artystów“ — wielki dancing — dziś sobota godz. 9 wieczór.

Zezwolenie na zbiórkę daru narodowego 3 go maja w szkołach. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zezwoliło Tow. Szk. Lud. na urządzenie zbiórki na rzecz „daru narodowego“ 3-go maja w szkołach na terenie województw krakowskiego, lwowskiego stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Ostatni pociąg narciarski wyjeżdża dziś o godz. 17 z Krakowa do Zakopanego.

Zarządzenia przeciw wściekliźnie na Grzegórzkach i Dąbiu. Z powodu stwierdzenia wścieklizny u psa niewiadomego pochodzenia wolno biegającego w dzieln. XX. Dąbie zarząd miejski w Krakowie zarządza po myśli rozporządzenia min. rolnictwa co następuje: 1) dzielnice 20-ta i 19-ta (Dąbie i Grzegórzki) tj. zagrożone wścieklizną zamyka się na okres 3 miesięcy tj. do 24. 6. br. dla swobodnego wypuszczania psów. Wyjątek stanowią psy policyjne i myśliwskie tylko w czasie używania ich do pracy. 2) Wszystkie psy winny być dniem i nocą trzymane na uwięzi, psy zaś prowadzone na smyczy zaopatrzone być muszą w bezpieczne gęste kagańce i markę ewidencyjną. 3) Wyprowadzanie lub wywożenie psów z obszarów zagrożonych do innej miejscowości dopuszczalne jest tylko za zezwoleniem zarządu miejskiego (oddział weterynaryjny IX. wydziału, ul. Poselska 10) po uprzedniem uznaniu psa przez lekarza weterynaryjnego za niepodejrzanego o wściekliznę. 4) Niestosujący się do zarządzeń niniejszych właściciele psów będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności psy zaś wolno biegające chociażby zaopatrzone w kagańce i marki ewidencyjne a złowione przez oprawcę będą w ciągu 48 godzin zgładzone.

XIV. Walny Zjazd oddziału krakowskiego Związku Harcerstwa polskiego, odbędzie się dnia 8 kwietnia br. w sali Portretowej Magistratu przy placu WW. Świętych 3. Porządek zjazdu: o godz. 8.30 Msza św. w kościele św. Piotra i Pawła o godz. 9,30 otwarcie Zjazdu Walnego w 1-szym terminie, o godz. 10 otwarcie Zjazdu Walnego w 2-gim terminie bez względu na ilość obecnych. 1) Godzina 10—13 Zagajenie, wybór prezydjum, przemówienie powitalne. 2) Odczytanie protokułu XIII. Zjazdu Walnego. 3) Odczytanie wniosków i odesłanie do komisyj. Wybór Komisji Głównej i innych. 4) Sprawozdanie Zarządu Oddziału Komend Chorągwi Komisji Rewizyjnej, Sadu Harcerskiego dyskusja, udzielenie absolutorjum. 5) Godzina 15—20 Prace Komisyj. 6) Sprawozdanie i wnioski Komisyj, wybory uzupełniające do Zarządu (głosowanie) zamknięcie Zjazdu.

Wpisy do szkół powszechnych. Obowiązek szkolny w Krakowie jest powszechny. Podlegają mu od początku roku szkolnego 1934/35, wszystkie zamieszkałe w Krakowie dzieci od 7 do 14 lat to jest urodzone w latach: 1921, 1922 1923, 1924. 1925. 1926 i 1927. W związku z tem Inspektor Szkolny Miejski podaje do wiadomości Mieszkańców: 1) Zapis dzieci rocznika 1927 do klasy I-ej odbędzie się w dniach od 10 do 14 kwietnia 1934. Celem dokonania wpisu zgłoszą się rodzice lub opiekunowie dzieci w Kierownictwie najbliższej publ. szkoły powszechnej, przedkładając metrykę urodzenia względnie chrztu dziecka oraz świadectwo szczepienia ospy. 2) Dzieci rocznika 1928 nie będą przyjmowane do klasy I ej w publicznych szkołach powszechnych. 3) Zapis wszystkich innych dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu, do klas II—VII., odbędzie się w tym samym czasie. w Kierownictwach publicznych szkół powszechnych. 4) Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi do szkoły, jeżeli pragną zwolnić je od obowiązku szkolnego lub odroczyć uczęszczanie do szkoły, względnie kształcić je w szkołach prywatnych, albo w domu — winni wnieść do Inspektoratu Szkolnego Miejskiego (ul. Podzamcze 1) odpowiednie pisemne zgłoszenia do dnia 1 maja 1934 roku.

Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie przypomina, że termin wpłacania składek za miesiąc marzec br. upływa 10 kwietnia br. Wobec powyższego należy, niezależnie od nadesłanego wykazu stanu zatrudnienia, przypadającą za miesiąc marzec br. należytość wpłacić według dokonanego obliczenia przez PKO Nr. konta 400.270. względnie do rąk inkasenta Ubezpieczalni.

Krak. Kongregacja Kupiecka w sprawie nowej taryfy telefonicznej. Krak. Kongregacja Kupiecka złożyła na ręce p. min. poczt. i telegr. pismo z prośbą o wstrzymanie wejścia w życie z dniem 1 maja br. nowej taryfy telef., która skutkiem ustalenia kontyngentu wolnych od opłat 60 rozmów miesięcznie, przynosi podniesienie opłaty abonamentowej. Niezależnie od powyższego stanowiska wysunięto postulaty: o ustalenie normy kontyngentu rozmów dla II. kategorji abonentów na 200 miesięcznie, zaś dla III. kat. na 400 miesięcznie z tem, że każda rozmowa ponad kontyngentowa, winna podlegać opłacie 6 groszy, opłaty bowiem za rozmowy ponad kontyngentowe, nie powinny być w Krakowie wyższe aniżeli w Warszawie.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Ruch — Cracovia. W niedzielę 8 bm. odbędzie się sensacyjne spotkanie mistrza Polski KS Ruch z Wielkich Hajduk z Cracovią. Ostatnie zwycięstwa obu drużyn z klubami zagranicznemi każą spodziewać się w tem spotkaniu wiele emocyj. Już dziś mecz ten wywołuje olbrzymie zainteresowanie sportowej publiczności Krakowa.

Ruch — Wisła. W niedzielę o godz 7 wieczór w sali T. G. Sokół odbędzie się mecz bokserski między reprezentacjami KS Ruch z Wielkich Hajduk i Wisły z Krakowa. Oba kluby wystawiają swych drużyn najlepszych zawodników, a to Ruch: mistrza Śląska Poloka, Korzeńca, Maneckiego Ponatę, Bienieka i Nawrata. W Wiśle wystąpią: Juszczyk, Pilch, Urbańczyk, Zienkiewicz, „Karol“ i „Mieczysławski“.

Audycje radjostacji krakowskiej

Sobota, 7 kwietnia 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bieżący. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy. 11.50 Wiadomości bieżąca. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży M. 12.05—13.00 Koncert z Warszawy. 15.25 Trans. z Warszawy. 15.55 Kronika harcerska. 16.00 Audycja dla chorych ze Lwowa. 16.40 Francuski z Warszawy. 16.55 —17.40 Trans. z Poznania. 17.40—18.00 Reportaż z Warszawy. 18.00 Nabożeństwo z Wilna. 19.00 Program na dzień następny. 19.05 „Co słychać w świecie?“ wygł. dr. J. Reguła, wicesekr. U. J. 19.20 Rozmaitości. 19.25 Trans. z Warszawy. 19.43 Wiadomości sportowe lokalne. 19.47—22.00 Trans. z Warszawy. 22.00 Muzyka salonowa z płyt. 23.00—24.00 Trans. z Warszawy.

—:o:—

Echa denuncjacji w „Domu Akademickim“

Lwów, 7 kwietnia.

Wczoraj w sądzie grodzkim odbyła się rozprawa karna przeciwko Walentynowi Dżuli studentowi praw, oskarżonemu z art. 127 k.k. — na skutek denuncjacji b. studenta praw Bronisława Mosingiewicza obecnie magistra praw. Art. 127 k.k. traktuje o obrazie władz i jej znieważeniu. Właśnie oskarżony Walenty Dżula miał rzekomo dopuścić zelżenia najwyższej osobistości. Otóż student B. M. dziś będący już na posadzie, mieszkając w Domu Akademickim przez kilka lat odgrywał rolę przeciwnika politycznego dzisiejszego regime'u dopiero na trzy miesiące przed ukończeniem studjów zrobił się gorliwcem pewnej ideologji i aby zapewnić sobie posadę i nagrodę nie omieszkał polici oszczerczo zadenuncjować że Walentyn Dżula miał się rzekomo wyrazić, iż pewien portret powinien wisieć w innem miejscu. Prokuratura pociągnęła stud. Dżulę do odpowiedzialności za zniewagę. Po kilku rozprawach, wczoraj odbyła się ostatnia na której oskarżony Walentyn Dżula stawił się bez obrońcy i bronił się sam. Dowodził on, że nie użył słów w brzmieniu denuncjacji poza tem, gdyby nawet użył podobnych słów nie można mówić o występku i karygodności z art. 127 k.k., gdyż występek z art. 127 można dopuścić się publicznie w miejscu urzędowem, lub czasie urzędowania Dom Akademicki według opinji prof. Makarewicza nie może być uważany za miejsce urzędowe, a w dodatku ów student — denuncjant nie mógł mieć charakteru „urzędowego“ w tymże domu nie mógł również „urzędować“, choćby nawet był wywiadowcą tajnym, ponieważ ustawy wcale nie znają etatu „wywiadowcy tajnego“.

Po tem obrończem przemówieniu pełnem argumentów rzeczowo — prawniczych sędzia wydał wyrok uwalniający studenta Dżulę od winy i kary.

Trzeba dodać, że pierwszy to wypadek denuncjacji studenta przez stulecia w sprawach politycznych.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Sobota 7. 4. g. 15.30 „Śnieżka“ (I. i II. część razem).

Sobota 7. 4 g. 19.30 „Gospoda“. (A. 14).

Niedziela 8. 4. godz. 12 w poł. „Śnieżka“

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota 7. 4. g. 19.30 „Fanny“ (Abon 16).

BIURO KONCERTOWE M. TURKA.

Poniedziałek 9 kwietnia: Wieczór Chopina. Wykonawca: Aleksander Uniński.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

„Fanny“ (Abon. 16). Przepiękna komedja M. Pagnola jedno z najświetniejszych zjawisk współczesnego repertuaru francuskiego, przyjęta owacyjnie na wczorajszej premjerze przez porwaną widownię, odegrana zostanie dzisiaj oraz w dnie następne.



Ubrania wiosenne
od zł. 65, Raglany wiosenne pierwszorzędnie wykonane od zł. 45
Wielki wybór materjałów w najmodniejszych kolorach
Powszechny Skład Odzieży
Lwów, Pasaż Mikolascha. 572
Płaszcze damskie Kostjumy damskie

Czy rozbitkowie z Czeljuskina będą uratowani?

Uwaga całego świata kulturalnego skupia się dziś dokoła strasznej tragedji, rozgrywającej się na samotnej krze na dalekiej północy, gdzie na ratunek czeka załoga zmiażdżonego przez lody Czeljuskina. Spieszy im na pomoc po przez dwa Oceany sławny lodołamacz sowiecki „Krassin".

„Krassin" wyposażony jest w najnowocześniejsze urządzenia techniczne a jego załoga składa się z najbardziej doświadczonych marynarzy, którzy już kilkakrotnie podróżowali po krajach polarnych i którzy przyzwyczajeni są do walki z żywiołami północy.

Dwa małe sterowce mają być przewiezione do okolic przylądka Wankaren. Istnieje słaba nadzieja, że może one będą mogły przynieść pomoc obozowi rozbitków.

Jeden z dzienników berlińskich zamieszcza wywiad z dwoma znawcami krajów arktycznych, dr. Koppem i prof. Robitschem.

Obaj uczeni są zdania, że czeluskinowcy mogą być uratowani albo przy pomocy wielkiej ekspedycji ratunkowej, albo też, co jest swego rodzaju sensacją, własnym wysiłkiem.

Zarzucają oni dotychczasowej akcji ratunkowej bezplanowość. Składa się ona z poszczególnych prób, **podczas gdy powodzenie może dać tylko planowe sharmonizowanie wszystkich metod działania.** Przedewszystkiem należy zorganizować bazę operacyjną na lądzie stałym, jak najbliżej miejsca pobytu czeluskinowców. Kierownictwo tej bazy będzie mogło, badając wszelkie okoliczności, przedewszystkiem zaś warunki atmosferyczne, prowadzić akcję w ten sposób, by ryzyko niepowodzenia było jak najmniejsze. **Bezplanowe wysyłanie coraz nowych okrętów i samolotów musi się zakończyć niepowodzeniem.**

Sprawność dwóch sterowców, wysłanych na pomoc czeluskinowcom, jest tak mała, że przypuszczalnie padną one znów ofiarą niepomyślnych warunków atmosferycznych. Zarówno sterowce, jak i samoloty, muszą być przystosowane zarówno do lądowania, jak i do opuszczania się na wodę.

Jest to konieczne dla oczyszczania ich z lodu. Praca ta jest trudna i wymaga dużo czasu. Każde lądowanie, czy opuszczanie się na wodę, jest połączone z olbrzymiem ryzykiem. Na morzu Polarnem mamy do czynienia albo z powierzchnią wody, albo z olbrzymiemi krami, albo też z olbrzymiemi zwałami lodu.

W tych warunkach obaj znawcy twierdzą, że uratowanie rozbitków z „Czeluskina" może być tylko dziełem szczęśliwego przypadku. Tafla lodowa, na której znajduje się obóz czeluskinowców, będzie szybko tajać z nadejściem cieplejszych dni. Bardzo trudno jest ustalić, w jakim kierunku przesuwa się ona. **Grozę sytuacji powiększa fakt, że zpowodu braku baterji rozbitkowie nie będą mogli już wkrótce nadawać komunikatów o swem położeniu.**

Na terenie morza Polarnego zdarza się często, że kry lodowe, pędzone są prądami przez setki kilometrów. Otóż może się tu zdarzyć, że taka kra przybije do brzegu stałego lądu, co byłoby ratunkiem dla rozbitków.

Wkońcu rzeczoznawcy niemieccy twierdzą, iż bardzo wiele zależy od samych czeluskinowców. Muszą się oni zorjentować, kiedy kra przybije do stałego lądu. Nie są tu wykluczone omyłki, gdyż można wziąć zwały lodu za ląd stały.

Nastrój rozbitków ma duże znaczenie — niestety, przez komunikaty radjotelegraficzne obudzono w nich wielkie nadzieje bliskiego ratunku. **Nadzieja ta okazała się zawodną, wobec tego istnieje niebezpieczeństwo, że rozbitkowie popadną w zupełną depresję.**

Trzeba mieć dużą odwagę, by rozbitkom nakazać ryzykowną wędrówkę po krach lodowych dla dojścia do stałego lądu. Jest jednak faktem, że właśnie tą drogą uratowało się wielu uczestników ekspedycji polarnych.

Dyrekcja Teatrów Miejskich we Lwowie wyjaśnia

Lwów, 6 kwietnia.

Dyrekcja Teatrów Miejskich we Lwowie nadesłała nam następujące wyjaśnienie:

„W artykule pt. „Bilans Filharmonji Lwowskiej" umieszczonym we wtorkowym numerze Szanownego Pisma wkradł się szereg nieścisłości faktycznych, a ponieważ niektóre z nich dotykają interesu Teatrów Miejskich, przeto uprzejmie prosimy o ich sprostowanie.

Prawdą jest, że w myśl zawartego kontraktu obowiązaną jest Filharmonja do dawania trzech koncertów miesięcznie w sali Teatru Miejskiego, — w rzeczywistości jednak został obowiązek ten zredukowany do dwóch koncertów Filharmonji w miesiącu.

Opłata za wynajem sali *razem* z kosztami światła, opału, wody, telefonu, personelu technicznego, obsługi widowni itd. wynosi 450 zł. Jest to równowartość własnych kosztów Dyrekcji. Nie jest zatem prawdą jakoby Filharmonja ponosiła te koszty i ponadto płaciła 450 zł. Z poważaniem — Szacki".

—o—

Konkurs na najlepszego deklamatora

Jak się dowiadujemy, dyrekcja programowa Polskiego Radja opracowuje warunki konkursu na najlepszego recytatora utworów poetyckich. Polskie Radjo w dziale literackim daje systematycznie audycje poświęcone twórczości poetyckiej, audyje te nie zawsze jednak znajdują należyty oddźwięk gdyż jak dotychczas zbyt mało jest w Polsce recytatorów, którzyby odpowiadali warunkom radjofonicznym. Często nawet najlepszy recytator estradowy zawodzi przed mikrofonem.

Zamiar Polskiego Radja wyłowienia nieznanych talentów należy uważać za szczęśliwe posunięcie programowe, gdyż nietylko przyczyni się on do większego spopularyzowania poezji polskiej w społeczeństwie ale da również możność pracy wielu artystom.

—o—

Radjo przygotowuje do matury

Zbliża się gorący dla abiturjentów okres przedmaturalny. Radjo zawsze spieszące z pomocą intelektualną najszerszym warstwom swych słuchaczy nie zapomina rok rocznie i o maturzystach, dając im w cyklu odczytów skrót wiadomości potrzebnych przy egzaminie maturalnym. Odczyty obejmują cykl 40 wykładów z literatury polskiej i obcej, historji, nauk przyrodniczych oraz z nauki o Polsce współczesnej. Wykładowcami w tym radjowym kursie dla maturzystów są najwybitniejsi specjaliści stolicy.

Abiturjenci, którzy wysłuchają cyklu radjowych prelekcyj nietylko dowiedzą się całej masy nowych szczegółów, ale przedewszystkiem uzyskają możność spojrzenia na szereg zagadnień z nowego, głębszego punktu widzenia.

Kierownictwo programowe Polskiego Radja postarało się, aby odczyty te odbywały się w porze dogodnej dla wszystkich a mianowicie ok. godz. 17-ej, wtedy kiedy umysł ludzi pracujących i młodzieży jest wypoczęty po wyczerpujących zajęciach powszednich dnia.

—o—

Wśród wydawnictw

Witold Kamieniecki „Polska nad Bałtykiem" Toruń 1934. Skład główny: Kasa im. Mianowskiego w Warszawie. (Str. 24). Cena 1,50 zł. Cykl wykładów Instytutu Bałtyckiego pt. „Światopogląd Morski" wzbogacił się o nową publikację, która w tych dniach ukazała się na półkach księgarskich. Jest to tekst odczytu wygłoszonego na Ratuszu w Toruniu z okazji Walnego Zebrania Członków Instytutu Bałtyckiego we wrześniu 1933 r. przez pierwszorzędnego znawcę zagadnień bałtyckich byłego posła R. P. w Rydze. Senatora Prof. Dr. Witolda Kamienieckiego.

W 5 kolejnych rozdziałach zatytułowanych: Hegemonja na Bałtyku, Wolność Bałtyku, Wspólnota gospodarcza na Bałtyku. Solidarność polityczna państw bałtyckich i Kultura bałtycka. Autor podkreślając konieczność utrzymania wolności Bałtyku, dochodzi do wniosku że jedynie gospodarcze porozumienie państw bałtyckich, w formie Związku Państw Bałtyckich zapewnić może harmonijne współżycie narodów nadbałtyckich. W tem dziele gospodarczej wymiany i współpracy kulturalnej odkrywa się przed Polską zdaniem Autora szerokie pole działania.

Franciszek Bujak — „Kultury morskie i lądowe" Toruń 1934 r. Skład Główny: Kasa im. Mianowskiego w Warszawie (Str. 25). Cena 1,50 zł. W powyższej publikacji która należy do cyklu wykładów Instytutu Bałtyckiego, zorganizowanych przez Oddział gdyński pt. „Światopogląd Morski" przedstawia Autor dorobek kulturalny społeczeńst, które byt swój oparły na morzu. Najpierw poddaje szczegółowej analizie warunki powstania kultury śródziemnomorskiej, potem przechodzi do rozwoju stosunków nad Bałtykiem oraz Morzem Północnym.

W zakończeniu autor stwierdza, że kultura ludzkości całej stała się obecnie kulturą morską i że wszechstronną sprawność i równorzędność z innemi narodami dać nam może tylko najwyższe i najbardziej bezpośrednie z niemi współżycie i współzawodnictwo za pośrednictwem handlu morskiego. W związku z odprężeniem stosunków na zachodniej granicy bardzo na czasie jest przypomnienie przez świetnego znawcę naszej cywilizacji, że „Polska myśl polityczna nie obłąka się, a praca polska nie rozproszy się i nie zatraci po bezkresach i bezdrożach ziem wschodnich tylko wtedy, gdy się ona oprą i obracać będą jak na zawiasie na ujściu Wisły i na wybrzeżu morskiem. Polska potrafi prowadzić pomyślną politykę wschodnią jedynie tylko wtedy, jeżeli się zdobędzie na silną i konsekwentną politykę bałtycką". W tym „memento" kończy autor swoje krótkie ale jakże ważkie i cenne wywody.

Bolesław Leitgeber „Kopenhaga — klucz Bałtyku". Toruń 1934 r. Skład Główny: Kasa im. Mianowskiego w Warszawie (Str. 87). Cena 2 zł. „Bibljoteczka Bałtycka" wydawana przez Instytut Bałtycki zdobywa sobie coraz większą popularność. Świeżo ukazał się nowy tomik tego wydawnictwa pt. „Kopenhaga — klucz Bałtyku". Nowa publikacja, jest zarazem pierwszym w naszej literaturze opisem portu stołecznego Danji, dającym zwięzły przytem starannie opracowany przegląd funkcyj Kopenhagi jako ważnego w Europie ośrodka żeglugi morskiej. Książeczka ta daje przejrzysty opis nowoczesnych urządzeń dzisiejszego portu, analizuje położenie Kopenhagi jako portu batyckiego i znaczenie sytuacji geograficznej w Sundzie, jako głównej drodze morskiej łączącej Bałtyk z resztą świata. Czytelnika naszego zainteresuje niezawodnie rozdział o historji miasta i portu, który uczy, jak Kopenhaga z małej osady rybackiej i bastjonu morskiego skierowanego w 12 wieku przeciwko żeglarzom słowiańskim z Rugji wyrasta na poważne emporjum handlu a w 18 wieku w dobie złotej ery żeglugi kolonjalnej, należała do najbogatszych miast kupieckich na Północy. Książeczka o Kopenhadze służy ponadto jako praktyczny informator turystyczny zawierając wszelkie potrzebne adresy, opis zabytków kopenhaskich, jak i marszrutę po najbliższych okolicach Kopenhagi znanych z uroku krajobrazowego i pięknej architektury. Kilkanaście znakomitych fotografij kilka mapek wraz z barwnym planem miasta dopełniają całości pożytecznego tego wydawnictwa, które w nadchodzącym sezonie wycieczek morskich stanie się nieodzownym towarzyszem polskiego turysty, zarazem przyczyni się do znajomości i zamiłowania spraw morskich, a szczególnie bałtyckich u nas.

Zasilenie żydowstwa

1 1|2 milj. dolarów dla żywiołu żydowskiego w Europie

„Moment" donosi w depeszy ż.a.t. z Nowego Jorku o rozpoczętej zbiórce pieniężnej 3 milj. dolarów, z których połowa ma pójść na cele sjonistyczne, a druga połowa dla „Joint" w Europie:

„— Fundusze, które będą przydzielone „Joint'owi", będą użyte na działalność pomocy i przebudowy społecznej, łącznie z organizacjami Żydów niemieckich i z komitetami pomocy dla zbiegów w różnych krajach, jak również na dalszy ciąg programu pomocy dla Żydów w Europie środkowej i wschodniej."

A zatem na dalsze umocnienie się i rozkrzewienie żywiołu żydowskiego w Europie środkowej i wschodniej, a więc i w Polsce, wpłynie wkrótce z Ameryki z tej nowej zbiórki — półtora miljona dolarów.

Nie trzeba zapominać, że i z innych źródeł Żydzi w Polsce otrzymują kredyty. Tak np., jak doniosła żyd. ag. tel. w swej depeszy z Warszawy — (patrz „Moment" z 25 ub. m.), rząd polski na skutek ingerencji członka BB, posła żydowskiego Wiślickiego, przyznał centrali żydowskich kas bez procentowych w Polsce na 1933/34 r. kwotę 100 tys. złotych.

Na kredyty bezprocentowe, czyli takie, których ludność polska nie otrzymuje znikąd...

Kreuger i Stawiski

przemytnikami narkotyków?

Wśród powodzi plotek i sensacyj w związku z aferą Stawiskiego pojawiła się obecnie nowa, prawdziwie rewelacyjna.

W autentyczność jej trudno wątpić, informacje bowiem odnośne wychodzą wprost z dyrekcji londyńskiej policji. Wedle tych informacyj mieli Kreuger i Stawiski stać na czele międzynarodowej bandy przemytników opium, przyczem interes ten prowadzili na olbrzymią skalę. Mówi się o sumie 50 miljonów funtów, obróconej na ten cel.

Obaj szefowie podzielili między siebie teren operacyjny: Kreuger „obsługiwał" Skandynawję, Stawiski Francję. Przemycano opium w luksusowych automobilach, prowadzonych przez eleganckie osoby „z towarzystwa", dzięki czemu unikano ściślejszej kontroli na granicy.

Obecnie dopiero dzięki przypadkowi wpadła policja londyńska na ślad tych machinacyj, na których obaj godni siebie wspólnicy robili kokosowe interesy. (r.)

Z gołemi nogami w pałacu Elizejskim

Przed kilku dniami wydał prezydent Republiki francuskiej wielki bal w pałacu Elizejskim, na który zaproszona została cała elita Paryża.

Wśród przybyłych gości zjawiła się pewna dama, ubrana z wyszukaną elegancją, — ale... bez pończoch!

Na zupełnie gołych nogach miała jedynie płytkie sandały, przez które przeświecały różowo lakierowane paznokcie. Służba pałacu wahała się długo, czy wpuścić ową damę na salony, — ostatecznie jednak musiała ustąpić wobec okazanego jej formalnego zaproszenia.

Łatwo sobie wyobrazić, jaką sensację wywołało w pałacu pojawienie się tej damy!

Prawdopodobnie oryginalny ten i śmiały wybryk mody przyjmie się wkrótce w całym Paryżu. (r.)

Dalaj-Lama europeizuje swą siedzibę

Współczesny postęp idzie olbrzymiemi krokami naprzód, przenikając zwolna nawet do takich miejscowości, gdzie przed niedawnym czasem wogóle Europejczyk nie mógł wejść pod groza śmierci.

Taką miejscowością jest Lhassa, święte miasto, siedziba Dalaj-Lamy w Tybecie. Ale i tam dotarł już postęp, zwłaszcza od chwili, gdy Lhassa uzyskała połączenie kolejowe i stała się ważnym punktem końcowym kolei angielsko - londyńskiej.

I oto obecnie Lhassa gości setki białych cudzoziemców, którzy pracują nad zainstalowaniem światła elektrycznego w pałacu samego Dalaj-Lamy. Co więcej, do klasztoru zaprowadzoną zostanie kolejka linowa!

Można sobie wyobrazić, jakie wrażenie wywołają te inowacje wśród wiernych tybetańczyków. — którzy z pewnością uważać je będą za jakiś nadzwyczajny cud, sprawiony przez Dalaj - Lamę. (r.)

Nowe kompozycje

ks. Perosiego

Zgodnie z życzeniem Ojca św., wyrażonem jeszcze w grudniu r. ub., znany kompozytor ks. Lorenzo Perosi przygotował na tegoroczne uroczystości wielkanocne nową mszę „Te Deum", której wykonaniem sam pokieruje.

Ojciec Św. wyrażając zadowolenie z tej kompozycji odznaczył mistrza wielkim medalem złotym.

Ks. Perosi skomponował ostatnio także nowy hymn papieski, a obecnie pracuje nad reorganizacją chórów kaplicy sykstyńskiej.

Kurjer sportowy

Nasi tenisiści wyszli na otwarte korty. Notujemy początek gier treningowych w tenisie. Na kortach Legji trenuje już — Tłoczyński i Wittman a także Jerzy Stolarow. Sezon tenisowy rozpoczyna się w Polsce w dniu 14 bm. W dniu tym przybywa do Warszawy trener wiedeński Bolsano, zaangażowany przez Polski Zw. Tenisowy. W dniu 15 bm. rozpoczyna się w Warszawie dwutygodniowy obóz treningowy dla czołowych naszych graczy pod kierunkiem Bolsany. W obozie wezmą udział. Jędrzejowska, Hebda, Tłoczyński, Wittman, i Maks Stolarow. Po skończonym obozie jedna częśc naszej elity tenisowej uda się na mistrzostwa Czechosłowacji, a druga — na mistrzostwa Austrji. Trener Bolsano przez cały maj trenować będzie młodych graczy w Krakowie a przez czerwiec — w Poznaniu. W pierwszych dniach maja przybędzie do Warszawy drugi trener wiedeński Prohaska, również zaangażowany przez P. Zw. Tenisowy. Trener ten zajmie się naszymi młodymi graczami w Katowicach i Lwowie.

W niedzielę bokserzy polscy jadą do Budapesztu. W nadchodzącą niedzielę wyjedzie z Warszawy wieczorem polska reprezentacja bokserska, która weźmie udział w indywidualnych mistrzostwach Europy, rozpoczynających się w Budapeszcie dnia 11 bm. Bokserzy nasi jadą pod kierunkiem p. Baranowskiego. Przypominamy, że skład naszej reprezentacji przedstawia się następująco: Rotholz, Rogalski, Sipiński, Kajnar, Seweryniak, Majchrzycki, Antczak i Piłat. Jako rezerwowy z drużyną naszą jedzie Chmielewski.

Piłkarze Sparty wybierają się do Polski. Znakomity zespół piłkarski praskiej Sparty wybiera się w drugiej połowie lipca lub pierwszej połowie sierpnia na kilka spotkań do Polski. Kierownictwo Sparty kończy obecnie pertraktacje z czołowemi klubami polskiemi. Pod uwagę wchodzą: ŁKS., który już zaakceptował ofertę Czechów, jeden z klubów krakowskich, warszawskich i śląskich. Ze względu na wysoką klasę tego wielokrotnego mistrza Czechosłowacji, w którego barwach gra słynny Belg Braine, wyprawa Czechów budzi zrozumiałe zainteresowanie.

Bieg na przełaj kobiet o mistrzostwo Polski. Bieg na przełaj kobiecy o mistrzostwo Polski odbędzie się dnia 22 kwietnia br. (niedziela) we Lwowie z boiska „Sokoła-Macierzy", przy ul. Cetnarowskiej. Trasa około 1000 m. Start o godzinie 11-ej przedpołudniem. Zgłoszenia kierować należy pod adresem: Ignacy Chiger, Lwów Jagiellońska 16 m. 7. Do zgłoszeń dołączyć należy świadectwo lekarskie zawodniczki oraz wpisowe w kwocie zł. 2. Termin zgłoszeń do pow. biegu mija z dniem 16 kwietnia br.

Wyznaczone na początek czerwca sensacyjne spotkanie bokserskie w wadze ciężkiej, pomiędzy mistrzem świata Carnerą a pięściarzem amerykańskim Mas Baer, już dziś wywołuje w. Ameryce olbrzymie zainteresowanie. Dokonywane są już teraz wysokie zakłady, przyczem — faworytem spotkania jest Baer.

W tych dniach odbyć się miał w Barcelonie ciekawy mecz bokserski dwóch ciężkich wag, b. mistrza świata Niemca Schmellinga z hiszpańskim drwalem, Paolino. Zpowodu skaleczenia na treningu lewej ręki przez Schmellinga mecz został przełożony na 6 maja br.

HUMOR

PYTANIE I ODPOWIEDŹ

— Ojcze, czy ryby śpią?

— Oczywiście, mój chłopcze, czy nie słyszałeś nigdy o łożysku rzecznem?

FORMALISTA

Straszny łoskot, piekielny huk i trzask obudziły pana Biedronkę z drzemki, jaką uciął sobie, jadąc pociągiem do stolicy. Zanim zdołał się zorjentować w sytuacji, leżał już pod rumowiskiem strzaskanego wagonu.

Na szczęście katastrofa kolejowa nie pociągnęła dlań groźnych skutków. — Parę tylko zadrapań, kilka potężnych guzów i poszarpane ubranie — to wszystko, na czem ucierpiał pan Biedronka.

Z trudem wygramolił się z pod szczątków wagonu i pierwszego, również cudem ocalonego z katastrofy kolejarza zapytuje:

— Proszę mi powiedzieć, gdzie jest książka zażaleń?

JEFFERY FARNOL 94

SYGNET SIR RYSZARDA

Tłumaczyła z angielskiego Felicja Zielińska

Wieczór nadchodził — lesiste wzgórza odbijały ciemnemi plamami na tle czerwonego na zachodzie nieba — ognista rdzawa kula, jakgdyby żarzyła się zapalając swym płomieniem krętą drogę. W blasku jej proch mienił się różowo, płonęły gałęzie na drzewach i ponura postać małego, drobnego mężczyzny o siwych włosach zarysowywała się groźnie. Stał przy drodze z założonemi rękami i z głową spuszczoną, jak filozof zatopiony w głębokiem myśleniu.

— Będziemy na miejscu zanim mrok zapadnie — rzekł pan Oldcraft. — Tytusa nigdy nic nie zawodzi.

— Patrz tam! — rzekł Tom, wskazując przed siebie. — Co robić? Kto to jest? Patrz!

Drobny, poważnie ubrany mężczyzna spacerował wolno po drodze i z rękami ciągle założonemi czekał zbliżenia jeźdźców.

— Z drogi! — krzyknął Bob.

— Precz! — powtórzył Oldcraft.

Mężczyzna ani drgnął, ani poruszył się, ale stał jak wryty ze skrzyżowanemi dłońmi, z głową pochyloną, wpatrzony w nadciągających jeźdźców.

— Zmasakruję głupca! — krzyknął Oldcraft i spiął konia, lecz nagle zatrzymał go znowu, bo szczupły mężczyzna rozkładając ręce podniósł obydwie dłonie i pokazał, że w każdej z nich trzyma pistolet.

— A! Co to znaczy? — huknął Oldcraft. — Jesteśmy urzędnikami policji... czego chcesz?

— Twoich gwizdawek — twoich pistoletów. — Rzućcie mi broń, pod nogi, psy!

Chwila grozy... nieznajomy zrobił krok naprzód, zabłyszczały mu oczy... a cztery pistolety upadły z łoskotem na drogę.

— Teraz schodźcie — wszyscy!

— Dlaczego? —jąkał się Oldcraft, patrząc ze wzrastającym lękiem na tę złowróżbną postać.

— Jesteśmy... jesteśmy urzędnikami po...

— Schodzić — psy!

Wszyscy trzej w milczeniu zeskoczyli ze siodeł.

— Znasz mnie, Tytusie?

— Nie...! Ale domyślam się, że jesteś... Galopującym Pastorem...

— Jestem nim i tak celuję, że zabijam. Każ teraz odejść swoim łotrom, towarzyszom.

— Co — odejść? — zawołał Bob. — Możemy odejść?

— W tej chwili, bo zastrzelę was.

Natychmiast więc Bob i Tom zniknęli z oczu...

— Oldcrafcie — patrz na mnie! Jestem Robin Leroy, synem tego świętego, którego ty i Jonathan Wild zamordowaliście — powiesiliście go niewinnie; za cenę nałożoną na jego głowę.

— To nie ja — zaprzeczył gwałtownie Oldcraft — może Jonathan, ale nie ja.

— Ośmiu was było, a sześciu już z nich nie żyje, teraz twoja kolej, a wkrótce — Wild'a.

— Panie... Boże... — jęknął Oldcraft — nie zamierzasz chyba —

— Tytusie, umiesz się modlić?

— Nie — nie...! Ale pan nie zamorduje chyba mnie — nie uczyniłbyś tego!

— Jeżeli nie umiesz się modlić, ja pomodlę się za ciebie. Na kolana, Tytusie!

Drżący, spocony, przerażony Oldcraft zaczął błagać rozpaczliwie, ale jego szalone zaklinania zgłuszone zostały przejmującym śmiechem i Robin Leroy przyskakując z pistoletem powalił go na kolana.

— Tytusie, będę liczył do dziesięciu. Módl się lub odejdziesz bez pojednania z Bogiem.

Wówczas Oldcraft skurczony, z głową spuszczoną sięgnął do kieszeni szybkim ruchem po broń i wypalił... niby echo tego strzału nastąpił drugi wystrzał, poczem Tytus Oldcraft przewrócił się twarzą do ziemi i legł u nóg zabójcy.

Puszczając pistolety, Robin Leroy powoli podniósł ręce i oczy ku zachodzącemu słońcu.

— Panie — szepnął. — O Boże sprawiedliwy, błagam Cię... pokaż twe miłosierdzie temu zmarłemu łajdakowi i daj... proszę Cię... wieczny spokój jego duszy odlatującej teraz do Ciebie...

Stał tak dłuższą chwilę z dłońmi wzniesionemi; blada jego twarz była spokojna i uschlachetniona, lecz nagle chwycił ją dziwny kurcz... wykrzywiła się. Robin zacisnął dłonie, pochylił się nad trupem...

— Aha, Kainie — mam cię! Nie będziesz już wieszał niewinnych, ty psie! Ale Kain był naznaczony na czole, niechże więc zrobię ci znak Kaina! Drżącą ręką wyciągnął scyzoryk, otworzył go, pochylił się i odwrócił ku sobie twarz zmarłego...

— O — na miłość Boga —

Robin Leroy, otarł kolana, zakaszlał znowu i przycisnął chusteczkę do ust; potem podszedł słaniającym krokiem do Sir Ryszarda i rozciął mu sznury, któremi uwiązany był do siodła.

Sir Ryszard zesunął się na ziemię, zachwiał i siadając zaczął rozcierać zdrętwiałe członki, spoglądając w oczy, które patrzyły na niego uważnie...

— Mój koń... tam... — słowa zagłuszone zostały świeżym atakiem kaszlu. Sir Ryszard zaś znalazłszy konia ukrytego w zaroślach przyprowadził go na drogę, podniósł rannego i wsadził go na siodło. Robin uśmiechnął się i wyciągnął z bluzy mały pistolet.

— Weź go przyjacielu — szepnął — ja go nie potrzebuję. Nie skończę... nigdy na... szubienicy.

Z uśmiechem, który nie znikał z jego ust Galopujący Pastor zakaszlał i biorąc lejce w swe drżące dłonie, odjechał ku zachodzącemu słońcu, a Sir Ryszard odprowadzając go wzrokiem wiedział napewno, że on nie zginie od pętlicy.

ROZDZIAŁ XLII.

Opowiada, jak we dwoje wracali do domu.

— Dwanaście złotych gwinei, Sam!

— Zaiste, panie Tucker, piękna suma to będzie! Godna gentlemana.

— Naturalnie Sam, bo czyż on nie jest panem i wicehrabią?

— No, kamraci — zawołał ich trzeci towarzysz — chciałbym, aby już był z powrotem i abym ich bezpiecznie odstawił na pokład.

— Zdaje mi się, że coś słyszę! Cicho!

— Co? Ta pani dobija się znowu?

— Nie, to na drodze hałas — słuchajcie!

Delikatny rytmiczny odgłos, czasem słabszy, czasem głośniejszy, dolatywał ich uszu.

— To on nareszcie! — zawołał karczmarz. — Jedzie, jak szalony! Trzeba przygotować konie do karety, Samie!

— Stójcie — wicehrabia stamtąd nadjeżdża!

—Tak — rzekł karczmarz — lecz czemu z przeciwnej strony?

— Nic dziwnego, bo to nie wicehrabia — rzekł Sam.

— Kto więc? Dokąd jedzie?

(C. d. n.)



GORSETY ORTOPEDYCZNE

dla garbatych, przeciw tworzącym się garbom i gruźlicy kręgosłupa. Prostotrzymacze plec przeciw pochyłemu trzymaniu się dla dzieci i dorosłych. Pasy pooperacyjne. Dla amputowanych protezy rąk i nóg własnego wyrobu poleca

FRANCISZEK SEJUD
ORTOPEDYSTA 714

Lwów, Romanowicza l. 10.



Przy każdej okazji praktycznem podarunkiem zwłaszcza dla młodzieży jest aparat fotograficzny. Już od zł. 20 dostaniecie dobrą kamerę we firmie

Jan Bujak

Lwów, Kopernika 4.
Skład aparatów fotograficznych

Dwudziestokilkoletnie istnienie firmy daje Wam gwarancję celowej obsługi. Katalogi bezpłatnie. 718



W Londynie odbywają się na pięknym stawie Regent's Parku regaty żeńskich klubów akademickich. W bieżącym roku zwycięstwo odniosła załoga klubu Bedford College'u, którą sukces ten nie zmiernie uradował, jak to widzimy na powyższem zdjęciu.

Towary Bławatne: 817 **Wełny, jedwabie, płótna, pościel** **Największy wybór Najniższe ceny** **Fr. ORZECHOWSKI** Lwów, Rynek 29. Telefon 25-55

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenie handlowedo 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dwięblanki (boczna Romanowicza) 2521

Fotosy

artystyczne, portrety, zdjęcia familijne wykonuje akademik — nieszablonowe a tanio. Przychodzi do domów prywatnych. Łask. zgłoszenia uprasza do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Studjum fotografiki“. 14045

Do intratnego

przedsiębiorstwa reklamowego poszukuję inteligentnego spólnika. Zgłosz. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „1500 zł.“. 15499

Kupno

Fortepian

krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17. 15209

Pianina

lepsze i do nauki kupujemy, płacimy najwięcej. Podać cenę i markę Adm. Kurjera, Lwów Zimorowicza 10 pod „Internat“. 15451

Kupię

okazyjnie lisa srebrnego. Adm. Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Srebrny“. 15509

Kupię

dywan perski w dobrym stanie 2x3. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „A. S.“ 15489

Sprzedaż

Maszyny

introligatorskie do sprzedania. Wiadomość Księgarnia T. S. L. w Rudkach. 15449

Aptekę

małomiasteczkową sprzedam katolikowi. Zgłoszenia Kurier, Lwów Zimorowicza 10 „Gotówka 25.000 złotych“. 15467

Sprzedam

willę jednopiątrową z pełnym komfortem za 28 tysięcy dochód 6½ procent. Wiadomość Lwów, Łenińskiego 31 parter. 15487

Kamienicę

nową, I. p., ogródek boczna Grochowskiej, wolną od podatków, bank 2.200 dolarów, sprzeda właściciel Lwów, Mikołaja 20. I. p. drzwi 3—4. 15394

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródła, Firma SANDKER. wytwórnia mebli i tapicernia. Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 247

Wyjeżdżając,

sprzedam najnowszą amerykańską elektryczną maszynę do prania. Cena 1.000 zł. Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Maytag“. 15502

Rowery

krajowe i zagraniczne od zł. 120. Rakiety krajowe i angielskie od zł. 18.— poleca Autosport Lwów, Słowackiego 2. 773

Karamanie

portjery dwie wazy chińskie bronzowe, odkurzacz Protos okazyjnie do sprzedania z grzeczności w magazynie Błocki Lwów Akademicka 12. 15506

Mieszkania

Garsoniera

pokój nieumeblowany, front słoneczny z komfortem duży przedpokój, klozet, woda, elektryczność. Klatka schodowa. Od gospodarza czynsz 65 zł. Lwów, Ujejskiego 4. 15439

Poszukuję

4 pokojowe mieszkanie komfort I p. słoneczne dla oficera Lwów tel. 68-48. 15455

Do wynajęcia

6 pokoi względnie 2 pokoje i 3 pokoje z kuchniami od 1 maja Lwów, ul. Kochanowskiego 80 dla solidnych płatników. Oglądać od 12 — 13. 15473

5 pokoi

komfortowych zremontowanych zaraz do wynajęcia. Lwów, Kadecka 4 15465

Pokoju

kawalerskiego większego, jasnego poszukuje jedna osoba. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Punktualna i rzetelna“. 15180

3 pokoje

i kuchnia (komfort) Lwów, ul. Karpińskiego 9 do wynajęcia. 15400

Pokój

kuchnia, półkomfort, Lwów. Stachiewicza 8, (koniec Grochowskiej) 65 zł. Rządowcom zaraz do wynajęcia. 15399

4 pokoje

kuchnia, łazienka, spiżarnia, gaz, elektryka, centralne ogrzewanie II piętro, zaraz do wynajęcia Lwów, Łyczakowska 46. 15367

Poszukuje

2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfort. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Komfortowe mieszkanie“ 12841

2 pokoje

z kuchnią, komfort poszukuje osoba na stanowisku rządowem — pewny płatnik — spokojny lokator. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Alfa“. 12684

Przy ul. Ossolińskich 11

do wynajęcia: 5 pokoi z kuchnią i przedpokojem II p., 3 pokoje bez kuchni na biuro III p. Żądane zabezpieczenie wypłaty czynszu 15403

2 pokoje

kuchnia, pełny komfort, słoneczne, do wynajęcia. oglądać Lwów Gundulicza 6. (boczna Ponińskiego). 15409

Wszystkie

wolne mieszkania poleca „Informator“ Lwów, pl. Marjacki 5, który przyjmuje bezpłatnie zgłoszenia wolnych mieszkań. 15413

Słoneczne

4 pokojowe z kuchnią z pełnym komfortem mieszkanie na I. piętrze od 1 maja do wynajęcia Lwów, Na Bajkach 36. — Oglądać można od 11 — 12 i od 17 — 18. — Wiadomość zarząd telefon 19-76. 15422

Do wynajęcia

3 i 2 pokoje. komfort centralne ogrzewanie. Wiadomość Lwów, tel 39-80. 15431

Wszystkie

wolne pomieszkania we Lwowie poleca „Agencja“ Kościuszki 22 15520

4-pokojowe

mieszkanie wyszukany komfort bardzo słoneczne Lwów, Szymonowiczów 5 II piętro. Zgłoszenia właścicielka. 15508

Pokój

garderoba kuchnia dwa wejścia elektryczność telefon, rozległy ogród. Dla osób samotnych lub małej rodziny. Willa Biernackich Lwów, ul. 22 Stycznia 41, telefon 76-68. 15507

2 pokoje

(przedpokój kuchnia łazienka wspólne) I piętro komfort słoneczne ogród. Lwów, Kopcowa 6. 15493

Pokój

kuchnia wolne wprost od gospodarza. Czynsz roczny, tylko katolikom. Oglądać 4 — 5 Lwów, Jabłonowskich 24. 1549[illegible]

Poszukuje się

2 pokoi na internat dla dziewcząt nieletnich. Warunki podać do Kurjera, Lwów Zimorowicza 10 pod „Patronat“. 15496

Pokoje umebl.

Pokoik

utrzymanie 85 zł. Lwów, Kochanowskiego 45 m. 7. 15448

Pokój

do wynajęcia frontowy Lwów Grunwaldzka 10 m. 6. 15457

Pokój

dla młodzieży zaraz do wynajęcia Lwów, Snopkowska 33 Kozłowska. 15466

Pokój

umeblowany do wynajęcia na stanowisku Lwów, Kochanowskiego 15 drzwi 5. od 2 — 4. 15419

Za mieszkanie

udzieli lekcji Stud. Pol. Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „A. E.“ 15505

Pokój

umeblowany 1-osob. Lwów, Potockiego 30 m. 2. 15504

Odnajmę

pokój frontowy elegancki zamożniejszym Panom. Lwów, Lenartowicza 17 parter 2. 15522

Akademik

poszukuje współlokatora. Cena zł. 20.— Lwów, Łyczakowska 21 mieszkanie 11. 15503

Słoneczny

klatkowy pokój odnajmę zaraz utrzymanie, telefon, łazienka. Lwów, Jabłonowskich 26/6. 15501

Pokój

umeblowany niekrępujące wejście z utrzymaniem dla dwu Panów zaraz do wynajęcia Lwów Lindego 10 I p. drzwi 4. 15494

Od 15 kwietnia

poszukuję pokoju bardzo czystego, jasnego, łazienka, niekrępujące wejście. Najchętniej okolica ul. Listopada, Politechniki. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „G. M.“ 15492

Pokój

słoneczny używalność łazienki częściowe utrzymanie od maja Lwów, Głowińskiego 27| I 10. 15490

1—2 pokoje

umeblowane niekrępujące komfortowe Lwów, Zielona 51 m. 5. 15482

Pokój

umeblowany osobne wejście natychmiast Lwów, Wronowskich 8, m. 20. 15483

Pokój

dla panienki przy rodzinie do wynajęcia. Lwów, Długosza 12, II p. 8 m. 15486

Lokale

Lokal

dwufrontowy, jasny. 4 ubikacje, pełny komfort na cele handlowo-przemysłowe (szynk wykluczony) wynajmie gospodarz Lwów, Mikołaja 20 (róg Zyblikiewicza). 15393

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Poszuk. pracy

Buchalter-

bilansista poszukuje jakiejbądźkolwiek pracy. Zakłada, prowadzi księgi handlowe. Warunki bardzo skromne. Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Wikt“. 15176

Zredukowany

funkc. państwowy polecany przez duchowieństwo przyjmie dozorcówkę. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Pracowity“ 15425

Masażystka

z referencjami wykonuje solidnie masaże lecznicze — odtłuszczające w cenie 1—1.50 zł. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dyplomowana“. 15433

Zwinna

młoda służąca, poszukuje posadę za skromnem wynagrodzeniem, Zgłoszenia do Kurjera Lwów. Zimorowicza 10 pod „Zwinna“. G

Kucharka

dochodząca bardzo dobrze gotuje, czysta, uczciwa szuka pracy. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Uczciwa dochodząca“. 15510

Cukiernik

poszukuje posady stałej lub na sezon. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Rutynowany“. 15521

Kelner

z większą praktyka poszukuje posady na sezon letni. Łask. listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Dobre polecenia“. 15498

Płatniczy

obejmie posadę sezonową kaucja 1.000. Listy do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Sumienny płatniczy“. 15488

Asesor

notarjalny poszukuje posady lub spółki. Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Posada“. 15484

Sierota-

prawnik w nędzy poszukuje pracy ewentualnie pomocy w wyszukaniu tejże. Łaskawe zgłoszenia: Antoni Wiśniewski Lwów 1 Poste-Restante. 15481

PASTYLKI NAWOZOWE „TFSP“.

Oto rozwiązanie **Łamigłówki** ogłoszeniowej z dnia 26-go marca 1934. zorganizowanej przez **„POLREK“ Polską Reklamę Lwów, Fredry 6 tel. 45-66.** Komisja w osobach przedstawiciela Kurjera Lwowskiego p. K. Głogowskiego, D. Ichniowskiej, inż. Pawłowskiego, H. Skurewicza, F. Łapuni, S. Dwornickiego i Stawińskiego za pośrednictwem 6-letniej Haneczki Rzeszutkównej przyznała nagrody za trafne rozwiązanie.

10 zł. f-my „Polrek“ — Benrad August, Kalecza 2, trwała ondulacja w f. Kutkowski, — Marja Bogdanowicz Bonifratrów 3, koszula męska z f-my R. Mokrzycki — Tadeusz Zychliński Św. Zofji 3, komplety Benigniny Dra Stenzla, — M. Nowicki Słowackiego 1, H. Adamowa Boczna Listopada 5, Ruxerówna A. Zyblikiewicza 17, Wac. Tejsseyre Sierpowa 5, — flaszka wina z f-my Kozioł — Walichiewicz Zdz. Sykstuska 33, lampa elektr. z f-my Pischnet — Kierepka J. Budzanów, krawat z f-my M. Mueller — Dworski Kaz. Dunin-Borkowskich 4 c., komplet nożyków „Monolit“ — Czech Ign. Przeczyca, pantofle kosowskie z f-my „Ibis“ — Z. Napiórkowski — Łyczakowska 99, 1 kg. kiełbasy z fmy Wojciechowski — Dobrowolski Al. Chodorowskiego 9. komplety „Delfa“ Apt. Sz. Edelmana — Floegłowa Z. Skawce, Kulikowski Jacka 10., Czapski M. Olechowskiego 45, Czyszczenie ubrania, sukni lub zarzutki w fmie „Stella Illustra“ — J. Tretiak Listopada 45, — 10 flaszek mleka Mał. Zw. Mleczarskiego — J. Korman Lewandówka 20 jaj z Mał. Zw. Mleczarskiego — Jad. Fiederówna Grottegera 1. Komplet „ALOE“ — J. Lewicki Rawa Ruska, szynka z fmy Ichniowski — Dąbrowski Witold Tkacka 39, baby świąteczne z fmy Sochacki — Kopystyńska Am. Rynek 9, Rottenberg F. Tarnowskiego 19, Piątkowa M. Potockiego 65, Bajsarowicz T. Wyspiańskiego 14, Trusz Wł. Łyczakowska 165, po 1/2 kg. musztardy z fmy Żurawski — R. Gottlieb Piaskowa 1, Rychłowski K. Małachowskiego 2 — komplet toaletowy „Wasze Oczko“ Kupczyńska Zacharjewicza 3, 1 fl. wina z fmy „Winimport“ — Bąk St. Listopada 1, — 1 kg. kiełbasy z fmy Comi-Markiewicz A. Długosza 19, — po 2 duże tuby Chlorodontu — Turek Fr. Borysław, Kubalanka C. Kurkowa 29, Kugler Zielona 35 Laster A. Lubelska 32, Skurewiczowa M. Nadwórna, — po 1 kg. cukierków „Hazet“ — Tyt. Paprocki, Warszawa, Jan Brona Lewandówka 10 ltr. mleka z M. Zakł. Aprow., — M. Gryglaszewska Bonifratrów 14, po 2 pud. pastylek „Tesp“, Zygmuntowicz M. Gipsowa 42, Frączkowska M. Głęboka 14, Pawłowska Z. Grabowa, Ichniowski J. Zimorowicza 3, Inż. Pawłowski Grabowa Haichowa M. Grunwaldzka 1. — Lenartowicz Fr. Cieszyce, L. Berliński Akademicka 13 Walinko W. Borysław, Świątecki St. Grunwaldzka 7. — 5 kg. mąki z fmy Kirschinger-Polnorski Sakramentek 32.

Nagrody odebrać można do **dnia 15-go kwietnia** we fmie **„Polrek“ Polska Reklama** Lwów, Fredry 6.

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety **z własnej Wytwórni** poleca

EDWARD 703

KLEBAN

Lwów, Sobieskiego 3 — Tel. 70-45.

Syntetyczne 760

WODY MINERALNE

fabryki „Zdrowie“

najsmaczniejsze, najskuteczniejsze, najtańsze.

Drobna sprzedaż w aptekach i drogerjach.

NAJNOWSZE

KAPELUSZE MĘSKIE

CZAPKI STUDENCKIE, WOJSKOWE URZĘDNICZE I SPORTOWE POLECA

JAN WITTMAN

LWÓW, UL. TRYBUNALSKA I. 589



DAIMON: POLSKA FABRYKA OGNIW I BATERYJ Sp. z o. o. STARGARD

FRYZJERKA DAMSKA

przyjmuje w domu, Tarnowskiego 20, mieszkanie 7. 306

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Potrzebna

polecona dochodząca z gotowaniem Lwów, Teresy 2 A m. 7. 15456

Potrzebny

korepetytor francuskie, łacina pierwszorzędna siła. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Referencje wymagane“. 15460

Służąca

młoda do wszystkiego, dobrze gotująca, świadectwa lepszych domów potrzebna. Dwie osoby. Lwów, Bonifratrów 6 m. 3 od 3 — 5. 15461

Potrzebna

służąca z gotowaniem do wszystkiego od zaraz. Wymagane świadectwa zgłosz. od 9 — 12. Lwów Cherążczyzny 10 I p. 3. 15468

Poszukuję

uczciwej i zwinnej dochodzącej Lwów, Lenartowicza 9. parter m. 3. 15477

Fryzjer (ka)

męska zaznajomiona z ondulacją, siła zdolna dobrze prezentująca się potrzebna zaraz — posada stała. Karol Wiśniowski — Buczacz. 15478

Młody technik

ruchu (ewent. inżynier) poszukiwany. Wymagany język niemiecki, referencje. Oferty Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Silniki spalinowe“. 15458

Kucharka

pierwszorzędna z doskonałemi świadectwami potrzebna Lwów, ul. Potockiego 48 m. 5 godz. 2—4. 15423

Pielęgniarka

zawodowa ze świadectwami do starszej osoby potrzebna. Zgłoszenia Lwów, ul. Potockiego 48 m. 5. godz. 2—4. 15416

Mechanik-

ślusarz potrzebny. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Łyczaków“. 15485

Matrymonjalne

Poznanianki,

posiadające majątki ziemskie, młyny, tartaki, cegielnie, kamienice, hotele, restauracje, składy — przedsiębiorstwa różnych branż — także znaczną gotówkę — poleca „Echo“, Poznań, Św. Marcina 22. — Najnowszy (powiększony) numer 50 groszy (znaczkami). 15420

Nauka

Student

przygotowuje do wstępnego egzaminu do gimnazjum łatwo i zrozumiale. Listy do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Wstępny“. 15491

Różne

Włóczka

najnowsze desenie na swetery, szale, pullowery, stroje narciarskie, rękawiczki najtaniej „Dom Włóczki“ Sykstuska 3. 2525

Wytwórnia

najrozmaitszych pantofli i papuczy „Ibis“. Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198



towary, kawę, herbatę, kakao zawsze świeże w wyborowej jakości poleca Wirga Lwów. Sienkiewicza 3. 247

Tanio

suknie bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12. I. piętro. 506

Żurnale

kroje, manekiny, poleca najtaniej „Żurnal“, Lwów, pl. Bernardyński 2. 544

Zdumiewająco

tanio: kapy, firanki ręcznej roboty. Pick Lwów, Jagiellońska 16. 15474

Zagraniczne skóry

na rękawiczki, pierwszorzędne gatunki. Futro - Baczes, Lwów, Legjonów 19. 354

Gości

miłych i rzadkich sfotografuje w Twoim domu w gronie rodziny i dobrych znajomych — absolwent studjum fotografiki. Pozatem portrety i z uroczystości familijnych nieszablonowo a tanio Łask. zgłoszenia uprasza do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Studjum fotografiki“. 14057



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn **JOT-ES.** Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

Obrazy

wybitnych artystów jak Malczewskiego, Aksentowicza, Fałata, Rozwadowskiego, Wygrzywalskiego, Kossaków i innych. Ceny wybitnie zniżone i dogodne warunki. Tania oprawa obrazów. Modne karnisze do okien od 4 zł. 50 gr. Salon Sztuki Polskiej Lwów, Sapiehy 9. 691

Meble

do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można w **WYTWÓRNI MEBLI** Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu Stale na składzie. 523

Żarówki

oszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1303

Kufry

walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Magazyn papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca Księgi handlowe różnych systemów. 406

Reklamowe

ceny damskiej i męskiej bielizny oraz pończoch, rękawiczek i innej galanterji damskiej poleca Zygmunt Zaleski Lwów, Boimów 4. 214

Anklewicz

Lwów, Łyczakowska 93, krawiec męski — wykonuje wszelkie roboty pierwszorzędnie. Ceny niskie. 12720

Restauracja

„Corso“ Eugenjusza Bażyńskiego, Lwów, Leona Sapiehy 31. poleca się P. T. Publiczności. Codziennie wieczorem od 8.30 dancing przy dźwiękach pierwszorzędnej orkiestry. Lokal otwarty do trzeciej w nocy. Każdej niedzieli od piątej wieczorem Five o clock. 15475

Poszukuję

wspólnika gotówka 400 złotych, do założenia biura wszelkich zleceń we Lwowie. Najchętniej bezrobotnego urzędnika znającego buchalterję, piszącego biegle na maszynie. Z prowincji pierwszeństwo. Zgłoszenia pod „Zaufanie“ do Adm. Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10.

Płyty —.50,

najnowsze 1.40. Zamiana płyt za osiem starych—nowa. Patefony najtaniej: „Placówka Polska“, Warszawa, Marszałkowska 79. 12614

Zguby

Mazurkiewiczówna

Zofja zam. ul. Głowińskich 27, unieważnia skradzioną legitymację służbową, wydaną przez Urząd Wojewódzki we Lwowie.

Uzdrowiska

Morszyn,

najem pokoji, pensji, lokali, najkorzystniej, bezpłatnie: „Informator“ Morszyn. Załączyć znaczek. 653

W Morszynie

dwa pokoje do odstąpienia lekarzowi. Zgłoszenia Lwów, Kopernika 42 b. m. 9. 15440

Wiosna! Lato!

Spieszmy do katolickiego Magazynu Obuwia **„JOT-ES“ Lwów, pl. Kapitulny 2. I. p.** zaopatrzyć się w najnowsze fasony. — Obuwie męskie, damskie i dziecinne, znane ze swej solidności, po cenach najniższych. 591

POMOC LEKARSKA

Zakład Techniczno-Dentystyczny Franciszka ROSYKA
Lwów, ul. Bielowskiego 5. II p., tel. 67.02. 521

Podziękowanie.

Za otrzymaną zapomogę bezzwrotną, którą zaraz po przesłaniu dokumentów ślubu odebrałam, składam Szanownemu Zarządowi Chrześcijańskiej Spółdzielni „Wiano“ najserdeczniejsze podziękowanie.

Ze wstydem przyznaję, że składki na mój udział matka moja uzupełniała, ponieważ ja nie chciałam wierzyć w takie dobrodziejstwa.

Polecam przeto wszystkim mającym zamiar wstąpić w związek małżeński Spółdzielnię „Wiano“ jako instytucję godną zaufania.

Z poważaniem
(—) Józefa Peszek z domu Górna
Lwów, 29. 3. 1934.
XIV. Rogatka Łyczakowska
dom p. Bułata

177.500·— złotych

wypłaciła dotychczas Chrześcijańska Spółdzielnia Wzajemnych Kredytów „Wiano“ w Poznaniu ul. Sienkiewicza nr. 3. tytułem 774

ZAPOMÓG ŚLUBNYCH I POŚMIERTNYCH

Humor zagraniczny



Odważny komornik.

— Proszę otworzyć. Przychodzę zrobić zajęcie.
(London Opinion).

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
Na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.